



POZNAN
WTOREK
16
STYCZEN
1968

Wydanie A
Nr 13 (7439)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

- Gwałtowna odwilż na zachodzie kraju
- Opady śniegu w województwach południowych

Zakłócenia w komunikacji — groźba powodzi

Tegoroczna zima daje się we znaki transportowcom i drogowcom. Mimo wysiłków ekip pracujących przy odśnieżaniu wiele wsi w województwie krakowskim odciętych zostało od większych ośrodków miejskich. Opady śniegu utrudniają również komunikację w województwach kieleckim i rzeszowskim. Natomiast na zachodzie kraju gwałtowna odwilż spowodowała przybór wody na Odrze i niebezpieczeństwo powodzi w 7 powiatach województwa szczecińskiego i woj. opolskim.

Nad zachodnie Wybrzeże i całe województwo szczecińskie nadciągnęła nieoczekiwana fala ciepła i w nocy padał deszcz. Duże masy wody poczęły spływać z pól do rzek i

do Huty im. Lenina i innych zakładów.

Wskutek zasp na szlaku komunikacyjnym Kameszka — Laliki — Zwardoń odciętych zostało od większych skupisk miejskich wiele wsi w Beskidzie Żywieckim.

W szczególnie trudnej sytuacji znalazła się służba zdrowia.

Dokończenie na str. 2

Dalsze zmiany w Watykanie

Papież Paweł VI przyjął dy misję dwóch kardynałów zajmujących wysokie stanowiska w stolicy apostoelskiej. Włoch Benedetto Aloisi Masella ustąpił ze stanowiska prefekta kongregacji i sakramentów a Gustavo Testa — ze stanowiska sekretarza kongregacji kościoła wschodniego. Na ich miejsce Paweł VI powołał kardynałów: Amerykanina Francisca Brennana oraz Holendra Maksymiliana de Furstenberga.

PAP

Dobre wiadomości z Kapsztadu — złe ze Stanfordu

Dr Philip Blaiberg ma się do brze. W niedzielę, tzn. w 12 dni po operacji przeszczepienia serca, po raz pierwszy pozwolono mu wstać z łóżka. Jadł obiad siedząc przy stole w swoim pokoju. Stół i krzesło zostały uprzednio wysterylizowane. Pacjent cieszy się dobrym apetytem i nie mniej dobrym samopoczuciem. Jego gardło jest już wyleczone. Dotychczas nie ma żadnych objawów odrzucenia przeszczepu.

Niestety, stan Mike Kaspera jest krytyczny. Ciężka choroba jego serca odbiła się na funkcjonowaniu takich organów jak płuca, wątroba i nerki. Niedomoga tych organów jest też przyczyną ciężkich komplikacji, jakie występują u

Dokończenie na str. 2

strumyków — dopływów Odry, która zaczęła wzbierać.

W poniedziałek rano wojewódzki komitet przeciwpowodziowy w Szczecinie ogłosił stan pogotowia przeciwpowodziowego dla powiatów Szczecina i miasta Szczecin, Goleñowa, Gryfic, Gryfina, Kamienia Pomorskiego i Stargardu.

Również na Opolszczyźnie ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. Na wszystkich rzekach zauważono dość znaczny przybór wód będący wynikiem nagłego ocieplenia i ulewnej deszczu, padającego niemal przez cały poniedziałek. Sytuacja jest tym groźniejsza, że szereg odcinków na głównych rzekach województwa — Odrze, Nysie, Stobrawie i małej Panwi — jest skutych lodem.

GOŁOŁĘDZ NA DROGACH ZIEMI LUBUSKIEJ

W całym województwie zielonogórskim od niedzieli po południu pada bez przerwy deszcz. Stan dróg w całym regionie jest fatalny — wystąpiła gołołędź. Kierowcy odmawiają wyjazdu. W poniedziałek rano nie było jeszcze piaskarek. Niektóre autobusy wożące robotników przybywały z opóźnieniem do miasta.

W Żarach zawieszono 16 kursów, a niektóre skrócono. Nie wyjechały w drogę autobusy dalekobieżne z Żar do Poznania, Wrocławia, Jeleniej Góry i Zgorzelca.

Wszystkie drogi są wolne od zasp, z wyjątkiem szosy Nowa Sól — Szprotawa, która zablokowana jest przez wielką zaspę.

ZIMA ATAKUJE W WOJ. KRAKOWSKIM

Po przerwie w niedzielę, w nocy w woj. krakowskim znowu wystąpiły opady śniegu i służby drogowe ponownie są w stanie pełnego pogotowia. Po kilkunastogodzinnych opadach unieruchomione zostały odcinki dróg ważnych dla dowozu żywności dla mieszkańców Krakowa oraz pracowników

Atak na konwój wojsk USA w Wietnamie Południowym

Nowi dezercjerzy amerykańscy w Szwecji

Patrioci południowowietnamscy, ukryci za skałami i drzewami, ostrzelali w poniedziałek amerykański konwój wojskowy zmierzający z Kontum (415 km na północny wschód od Sajgonu) do bazy Dak To. Na konwój otworzono ogień ze wszystkich stron.

Jak donoszą korespondenci Reutersa i UPI, trzy amerykańskie czołgi zostały uszkodzone, a 13 żołnierzy USA odniosło rany.

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w poniedziałek w Sajgonie, że północnowietnamski „Mig 21” zestrzelił poprzedniego dnia myśliwcę odrzutowego USA typu „Thunderchief”.

✱

„Nastroje w amerykańskich siłach zbrojnych powinny dać dowództwu dużo do myślenia” — stwierdza szwedzki dziennik „Dagens Nyheter”, relacjonując rozmowę z nową grupą amerykańskich żołnierzy, którzy przybyli do Sztokholmu nie chcąc brać udziału w wojnie przeciwko narodowi wietnamskiemu.

W sobotę, 13 bm, do władz szwedzkich zgłosiło się dalszych trzech młodych żołnierzy amerykańskich prosząc o

Warunki powrotu Konstantyna do Grecji

Przebywający na wygnaniu w Rzymie król Grecji Konstantyn udzielił wywiadu korespondentowi amerykańskiego dziennika „New York Times” C. Sulzbergowi. W wywiadzie tym grecki monarcha oświadczył, iż powróci do kraju bezpośrednio po otrzymaniu od junty zapewnienia, że zostaną spełnione postawione przez niego warunki.

Warunki te, to opracowanie nowej konstytucji, ustalenie terminu plebiscytu w sprawie jej zaaprobowania, przeprowadzenie wyborów parlamentarnych, utworzenie komisji do spraw uwolnienia więźniów politycznych, wystąpienie z armii wszystkich członków rządu, którzy zamierzają kontynuować działalność polityczną. (PAP)

Delegacja TPR-P udała się do Polski

W poniedziałek w godzinach wieczornych udała się pociągiem do Polski delegacja Centralnego Zarządu TPR-P z przewodniczącym Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, I. Spiridonowem na czele. Podczas tygodniowego pobytu w Polsce delegacja podpisze plan współpracy na rok bieżący z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz odwiedzi niektóre miasta. (PAP)

Komitet Rozbrojeniowy wznowia obrady

Przedstawiciel Związku Radzieckiego w Komitecie Rozbrojeniowym 18 państw A. Roszczin oświadczył dziennikarzom, że delegacja radziecka w Komitecie Rozbrojeniowym uczyni wszystko co w jej mocy, aby jak najszybciej doprowadzić do końca opracowanie układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

Układ ten — podkreślił przedstawiciel ZSRR — niewątpliwie stanowić będzie ważny wkład do dzieła zapobieżenia groźbie wojny nuklearnej, do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa na całym świecie. A. Roszczin przybył w poniedziałek rano do Genewy.

Do Genewy przybył również szef delegacji USA, A. Fisher. Na lotnisku wyraził on nadzieję, że dalsze rozmowy w Genewie umożliwią opracowanie do końca układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej i przedstawienie go Zgromadzeniu Ogólnemu NZ.

Komitet Rozbrojeniowy wznowia swe obrady 18 stycznia. Kontynuować on będzie dyskusję nad projektem układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. (PAP)

Przyjacielskie spotkanie przywódców PZPR i KPZR

W dniach 12—14 stycznia br., na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przybyli w Polsce z nieoficjalną wizytą: sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew oraz członkowie Biura Politycznego KC KPZR — przewodniczący prezydium Rady Najwyższej ZSRR Nikołaj Podgorny i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin.

W przyjacielskim spotkaniu ze strony polskiej uczestniczyli: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR — przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab, prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC Zenon Kliszko.

W spotkaniu uczestniczył także członek KC KPZR, ambasador ZSRR w Polsce Awierkij Aristow.

Przywódcy obu partii omówili stosunki polsko-radzieckie i wyrazili zadowolenie, że polityczna, gospodarcza i kulturalna współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich nieustannie rozszerza się i pogłębia w interesie obu narodów i społeczności jednostki państw socjalistycznych.

Uczestnicy rozmów dokonali wymiany poglądów na temat aktualnej sytuacji między narodowej i sytuacji w międzynarodowym ruchu komunistycznym i robotniczym. Obie strony dały wyraz dążeniu do dalszego zacieśnienia braterskiej współpracy pomiędzy PZPR i KPZR, w imię umocnienia jednoci działania światowego ruchu komunistycznego w walce przeciwko imperializmowi, o wolność narodów, pokój i socjalizm.

Rozmowy które wykazały całkowitą zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach, przebiegały w partyjnej atmosferze wzajemnego zrozumienia, serdecznej i szczerzej przyjaźni. (PAP)

Siłły republikańskie w Jemenie panują nad sytuacją

Minister spraw wewnętrznych Jemenu, płk Barakat, oświadczył w poniedziałek w Sanie, że siły republikańskie odparły atak rojalistów na lotnisko Rapba pod Saną. W walce zginęło 200 rojalistów. 20 wzięto do niewoli. Republikańscy zdobyli wiele karabinów maszynowych i duże ilości amunicji.

Barakat zapewnił, że Republika Jemenu respektuje apel o przerwanie ognia ogłoszony przez trójsstronną komisję przebywającą obecnie w Bejrucie, niemniej nie zawaha się i „uderzy z całej siły” gdy zostanie zaatakowana. Minister oznajmił, że republikańskie siły zbrojne oraz wierne rządowi plemiona „całkowicie panują nad sytuacją”. (PAP)

Uroczystość na Grunwaldzie i Wildzie Odznaczenia dla powstańców wielkopolskich

Z okazji 49 rocznicy Powstania Wielkopolskiego w auli poznańskiego Technikum Handlowego przy ul. Śniadeckich odbyła się w niedzielę uroczysta akademii zorganizowana przez Zarząd Dzielnicy ZBoWiD Grunwald.

Przybyli na nią m. in. wiceprezes Zarządu Okr. ZBoWiD, I sekretarz KD PZPR Grunwald — M. Jakubowicz, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 — B. Łuczewski, przewodniczący Prezydium DRN Poznań - Grunwald — W. Głowiński, przewodniczący Dzielnicy Komitetu FJN — Z. Werner.

Po powitaniu gości i weteranów powstańców wielkopolskiego i śląskiego przez prezesa Zarządu Dzielnicy ZBoWiD, Z. Piękniewskiego, okolicznościowy referat wygłosił I. Kijak.

Po referacie, przewodniczący Prezydium DRN — W. Głowiński wręczył przyznane przez Radę Państwa PRL 45 weteranom Powstania Wielkopolskiego Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Krzyże takie otrzymało również 6 uczestników powstań śląskich. W imieniu odznaczonych podziękował J. Ciaciuch.

Uroczystość zakończyła część artystyczna w wykonaniu uczniów Technikum Handlowego.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium DRN Wacław Głowiński wręcza Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski jednemu z weteranów, Stanisławowi Smele. Fot. — K. Przychodźki

5 mld zł na inwestycje hutnicze w 1968 roku

Wyraźnej poprawie uległa działalność inwestycyjna w hutnictwie żelaza i stali. Plan inwestycji w 1967 r. został wykonany, a w robotach budowlano-montażowych — przekroczony. Ubiegłoroczne inwestycje hutnicze zostały — co bardzo istotne — zrealizowane o blisko 100 mln. zł taniej niż to przewidywały kosztorysy.

Na rozbudowę „czarnej metalurgii” przeznaczają się w br. ponad 5 mld. zł. (PAP)

500 osób zginęło

Trzęsienie ziemi na Sycylii

W poniedziałek we wczesnych godzinach wieczornych agencja Italia podała, że według najświeższych wiadomości 500 osób zginęło podczas trzęsienia ziemi na Sycylii za chodniej. Bilans ten może jeszcze wzrosnąć, bowiem na razie nie nawiązano łączności z kilkoma miasteczkami na terenie dotkniętym trzęsieniem ziemi.

Miejscowa ludność, ogarnięta paniką, porzuciła domy i mimo dotkliwego zimna szuka schronienia pod namiotami, w samochodach i gdzie się tylko da, byle nie w murowanych domach. Wojsko rozbilo dla uciekinierów namioty i dostarcza gorącej strawy z kuchni polowej.

Mimo wysiłków władz sycylijskich, ludność masowo stara się opuścić tereny dotknięte klęską żywiołową. Drogi są zatłoczone uchodźcami, którzy ciągną pieszko z całym dobytkiem, jaki można unieść.

W Rzymie wszystkie wielkie kliniki ogłosiły apel o oddawanie krwi na rzecz ofiar trzęsienia ziemi. Czerwony Krzyż przetrzała na Sycylię za pomocą wynajętych samolotów prywatnych płazme krwi, szczerpionki i antybiotyki. Ogłoszono zbiórke pieniędzy. (PAP)

Odroczenie w wymiany jeńców między Izraelem i ZRA

Rzecznik Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie oświadczył, że ze względu na złe warunki atmosferyczne i za miesiąc śnieżne na Półwyspie Synajskim wymiana jeńców wojennych między Izraelem a ZRA została odroczone do wtorku. Rzecznik wyraził nadzieję, że wymiana zostanie zakończona do czwartku. Jak wiadomo, wymiana jeńców odbywa się poprzez kanał między El-Kantara a Ismailią. (PAP)

Nowy ambasador ZSRR na Kubie

Nowym ambasadorem Związku Radzieckiego na Kubie został mianowany 53-letni Aleksander Soldatow. Dotychczasowy ambasador Aleksander Aleksiejew, który zajmował to stanowisko od roku 1962, został odwołany w związku z przejściem do innej pracy.

PAP

Posiedzenie gabinetu brytyjskiego

W poniedziałek przed południem zebrał się gabinet brytyjski pod przewodnictwem premiera Wilsona dla ostatecznego omówienia sprawy redukcji wydatków budżetowych W. Brytanii. Jak wiadomo sprawa ta ma być przedstawiona Izbie Gmin na posiedzeniu wtorkowym. (PAP)

POGODA

Przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temperatura minimalna w nocy od ok. minus 3 st. na wschodnich krańcach do ok. zera w centrum i plus 4 st. na zachodzie.

Doświadczenia operacyjna



W Instytucie Fizjologii w Moskwie przeprowadzona została pod kierunkiem dr. Władimira Demikowa doświadczalna operacja, podczas której 4-letniemu psu rasy mieszanej wszczepiono głowę i przednie łapy 2-miesięcznego szczeniaka.

BE — CAF — Interfoto

Handel zagraniczny w 1967 r.

W roku ub. obroty naszego handlu zagranicznego po raz pierwszy — i to z dość znaczną nadwyżką przekroczyły 20 mld. zł dew. (5 mld. dolarów). Według wstępnych obliczeń nasza wymiana towarów z zagranicą w ub. r. powiększyła się o dalszych ok. 8 proc. w stosunku do 1966 r., kiedy to obroty wyniosły łącznie 19.064 mln. zł dew. Wzrost eksportu był wyższy, niż importu, ale nie w takim stopniu, jak to zakładał plan. Dlatego też nowy rok rozpoczęliśmy z pewnym napięciem w naszym bilansie płatniczym.

Mimo dość szybkiego wzrostu obrotów oraz przekraczania planowych zadań w niektórych dziedzinach eksportu, nie zostały w pełni zrealizowane w ub. r. zamierzenia dotyczące sprzedaży maszyn i urządzeń, zwłaszcza do krajów zachodnich. W warunkach zastraszającej się konkurencji na rynkach światowych, różnego typu trudności i restrykcji, z jakimi nasz handel spotyka się w krajach kapitalistycznych, trudności w eksporcie maszynowym wynikają w znacznej mierze z niedostatecznego dostosowania niektórych produkowanych urządzeń do potrzeb odbiorców zagranicznych.

Groźba powodzi

Dokończenie ze str. 1

wia. Lekarze z ośrodków zdrowia w Miłowcu i Zwardoniu, ażeby dostać się do chorych odbywają piesze wędrówki po górach.

ZASNIEŻONE TRASY W WOJ. KIELECKIM

Na zasnieżonych trasach, prowadzących m. in. z Kielc do Ostrowca Św., Sandomierza i Bodzentyna pracują bez przerwy plugi mechaniczne. Dzięki wysiłkom drogowców ruch kołowy utrzymywany jest na wszystkich drogach powiatowych.

Śnieg i gołoledź powodują pewne zakłócenia w komunikacji autobusowej. Opóźnienia, dochodzące do 40 minut, na kilku lokalnych liniach wstrzymano ruch autobusowy.

CIEŻKIE WARUNKI PRACY W PORTACH

Przez całą noc na drogach województwa gdańskiego pracowały ekipy służby drogowej oraz ponad 60 plugów i inny sprzęt. Dzięki temu w godzinach porannych wszystkie drogi pierwszej i drugiej kolejności odsnieżania były już otwarte. Pozostało jeszcze nieprzetartych kilkanaście dróg trzeciej i czwartej kolejności.

W portach mimo ciężkich warunków w zasadzie zostały zlikwidowane zaległości przeładunkowe. W niedzielę w Gdańsku i Gdyni przebywało 70 statków. Te z nich, które zawinęły do portu ostatnio, wyglądem swoim świadczyły o trudnościach żeglud w sztormie i mrozie. Lodowe nawisy pokrywały maszyny aż po wierzchołki. zamarznięte bryzgi fal obciążały burty. Trwający 3 dni sztorm w niedzielę ustał i w nocy pierwsze kutry zaczęły wychodzić na połowy.

W POZNANIU BEZ KŁOPOTÓW

Oficer dyżurny Woj. Komendy MO oraz oficer dyżurny Komendy Straży Pożarnej po informowali nas wczoraj, że nagle odwilż nie sprawiła im większych kłopotów w terenie.

W samym Poznaniu mimo obfitych opadów nie zanotowano również „powodzi” w piwnicach. Gorzej natomiast przedstawiała się sytuacja na niektórych chodnikach i jezdniach. Mieszkańcy Poznania, na skutek złego odpływu wody do kanałów, toneli po prostu w błocie i wodzie. (t)

Zakłócenia w komunikacji lotniczej

W poniedziałek w godzinach porannych gęsta mgła oraz opady mokrego śniegu uniemożliwiły odlot samolotów z „Okecia” do Krakowa, Rzeszowa, Wrocławia i Poznania. Z powodu oblodzonej płyty lotniska samoloty z Poznania i Wrocławia zwracały trzykrotnie na miejsce startu. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Ponieważ nie w pełni zostały też wykonane zadania zwiększenia eksportu przemysłowych artykułów konsumpcyjnych nie można było, z uwagi na kwestie płatnicze, radykalnie zmniejszyć sprzedaży surowców i materiałów do produkcji oraz artykułów rolnospożywczych.

Brak jest jeszcze dokładnych obliczeń za cały rok. Z danych za 11 miesięcy zawartych w biuletynie statystycznym GUS wynika, że w okresie tym eksport wyniósł 8.561 mln. zł dew., a zatem był większy o 956 mln. zł dew. niż przed rokiem. Z danych GUS wynika, że dość znacznie wzrósł eksport węgla kamiennego, obrabiarek, kompletnych urządzeń dla cukrowni, statków, wagonów towarowych, samochodów ciężarowych i osobowych, produktów naftowych, wyrobów hutniczych, sody kaustycznej i kalkinowanej, barwników, cementu, tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych, mebli, obuwia, wyrobów farmaceutycznych, a także niektórych artykułów rolnospożywczych.

Zmalał natomiast eksport węgla brunatnego, cynku i blachy cynkowej, tarcicy iglastej, tkanin wełnianych i wełnopodobnych oraz przyczep samochodowych; w zasadzie bez zmian pozostał eksport cukru, koks, jaj, drobiu.

Na import przeznaczaliśmy w ciągu 11 miesięcy o 430 mln. zł dew. więcej niż przed rokiem. Warto zasygnalizować zwiększone zakupy ropy naftowej i produktów naftowych, rud żelaza, tlenku glinu, wyrobów hutniczych, miedzi, kalcunku (zwłaszcza syntetycznego), wełny i skór surowych, tłuszczów roślinnych i zwierzęcych, jęczmienia, kawy, herbaty i kakao, wyrobów farmaceutycznych, samochodów ciężarowych i osobowych. Na niezmiennym poziomie utrzymał się w zasadzie import cyny, bawełny, a zmalały zakupy celulozy, tytoniu, pszenicy, ryżu, owoców cytrusowych oraz obuwia skózanego.

Odznaczenia dla powstańców

Dokończenie ze str. 1

go. Warto dodać, że młodzież tej szkoły już po raz trzeci przekazała bibliotece gminnej ZBoWiD-u dar, tym razem 110 książek. (ad)

28 uczestników Powstania Wielkopolskiego i Śląskiego udekorowanych zostało Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski podczas wczorajszego akademii dzielnicy w Domu Kultury HCP.

W akademii tej, która poświęcona była omówieniu znaczenia tamtych, tak pamiętnych w dziejach naszego kraju wydarzeń, uczestniczyli również m. in. I sekretarz KD PZPR na Wildzie Teofil Stróżyk, przewodniczący Prezydium DRN Sylwester Kamiński, który dokonał odznaczeń oraz prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD Henryk Mazur i przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego Bernard Łuczewski. Akademię urozmaiciła część artystyczna. (b)

Według obrazu malarza niderlandzkiego Quentina Maëssy: „Bankier z żoną”.



Ważenie złota.

Plan naszej wymiany towarów z zagranicą w br. przewidyuje zwiększenie obrotów o ok. 7 proc. przy czym tempo wzrostu eksportu i importu ma być wyrównane. Dynamika rozwoju eksportu planowana jest na poziomie zakładanego wzrostu globalnej naszej produkcji przemysłowej. W wykonaniu planu wzrostu eksportu trudnym zadaniem będzie osiągnięcie równoczesnej zmiany struktury towarowej. Przewiduje się bowiem zwiększenie sprzedaży maszyn i urządzeń o dalszych 13 proc., przemysłowych towarów konsumpcyjnych o 11 proc., natomiast w dziedzinie towarów rolnospożywczych — spadek o 8,5 proc. (PAP)

Zmiana na stanowisku szefa wywiadu NRF

Nowym szefem zachodniego niemieckiego wywiadu federalnego został mianowany przedstawiciel Bundeswehry w komisji wojskowej NATO w Waszyngtonie, generał Gerhard Wessel. Obejmuje on nowe stanowisko w dniu 1 maja br. na miejsce osławionego szefa wywiadu NRF, generała Reinharda Gehlena, który 30 kwietnia przechodzi na emeryturę.

Podobnie jak Gehlen również Wessel był oficerem sztabowym niemieckiego Wehrmachtu. Są to zresztą „stare” znajomości, bowiem Wessel był od roku 1942 do końca wojny podkomendnym Gehlena w dowództwie Wehrmachtu na froncie wschodnim. (PAP)

Posłowie badają problemy zaplecza budownictwa

Do Poznania przybyła Sejmowa Podkomisja Przemysłu Materiałów Budowlanych z przewodniczącym — posłem Edmundem Hałasem na czele. Celem dwudniowego pobytu posłów w Wielkopolsce jest zapoznanie się z problemami zaplecza produkcji materiałów budowlanych.

Wczoraj podkomisja spotkała się z kierownictwem Zjednoczenia Przemysłu Okuć i Instalacji Budowlanych w Poznaniu. Dyrektor naczelny — Stanisław Mytko zapoznał posłów z dorobkiem i planami rozwojowymi. Sporo uwagi poświęcono również trudnościom m.in. w realizacji inwestycji przemysłu okuć i jego kooperacji z Hutą im. Lenina.

Następnie podkomisja udała się do Leszna, gdzie zwiedziła Fabrykę Okuć Budowlanych. Także wczoraj posłowie zapoznali się z działalnością pracującą od 1 bm. Bukowskiej Fabryki Okuć Budowlanych w Buku (pow. Nowy Tomyśl).

Dzisiaj posłowie mają wysłuchać informacji przedstawicieli Ministerstwa Budownictwa

Koziołki

2. 22. 31. 37. 39 (dod. 12)
W 557 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 14 bm., wpłynęło 343.111 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 566.133 — zł. Nie stwierdzono wygranej II stopnia. Zgodnie z § 25 ust. 4, kwota przeznaczona na wygrane II stopnia rozdzielona została na wygrane niższych stopni.

Stwierdzono: 1 „płatke” w kolekturze 149 w Gnieźnie w wysokości 502.933 — zł; 22 „czwórek” po 7.018 — zł; 72 „trójków premialnych” po 176 — zł; 1.402 „trójków” po 76 — zł; 1.597 „dwójków premialnych” po 26 — zł; 20.746 „dwójek” po 6 — zł.

Losowanie 558 gry odbędzie się w dniu 21 stycznia 1968 r. w Sza-motulach na Rynku o godz. 12.30. K235

Toto-Lotek

12. 18. 21. 32. 35. 36 (dod. 38)

Dobre wiadomości z Kapsztadu

Dokończenie ze str. 1

niego już po przeszczepieniu serca. Serce to funkcjonuje sprawnie, ale w ostatnich dniach na pierwszy plan wysuwały się komplikacje z wątrobą. W niedzielę rano dr Norman Shumway (ten sam, który przeszczepił mu serce) musiał przeprowadzić w trybie nagłym operację usunięcia woreczka żółciowego pacjenta. Okazało się bowiem, że woreczek był powiększony i w stanie zapalnym. Drogi żółciowe były zatkane. Chirurdzy zapewnili drożność przewodów żółciowych i równocześnie dokonali biopsji wątroby. Wykazała ona początek zgorzeli (gangreny) tkanki wątrobowej.

Spór o serce

Między władzami powiatu Stanford w stanie Connecticut (USA) a szpitalem Maimonidesa w Nowym Jorku rozgorzała walka o serce umierającego człowieka. Człowiek ten, 26-letni kierowca samochodu, Eugene Wright leży umierający w Stanfordzie; otrzymał on postrzał w głowę. Zdaniem lekarzy stan jego nie rokuje żadnych nadziei. Tymczasem w Nowym Jorku dwójce pacjentów — młoda kobieta i 50-letni mężczyzna — czeka na nowe serce. Lekarze nowojorscy zwrócili się więc do Stanford. Zona Wrighta zgodziła się na oddanie serca swojego męża natychmiast po jego śmierci w celu transplantacji. Matka natomiast odmówiła.

Odmówiły również władze. Przedstawiciel powiatowego wydziału zdrowia, dr. Feinstein nie zgodził się na przetransportowanie pacjenta w tym stanie do Nowego Jorku. Co więcej — władze stanu Connecticut oświadczyły, że przewiezienie chorego przez granicę stanu pociągnie za sobą oskarżenie o morderstwo. Nie ma się prawa go ruszyć aż do śmierci i przeprowadzenia sekcji na jego zwłokach. Wtedy jednak będzie za późno. PAP

Poprawa zaopatrzenia na rynku spożywczym i odzieżowym

Krajowa narada aktywu handlowego

Zadania handlu w br. i zaopatrzenie rynku w obecnym kwartale — to zagadnienia, które były 15 bm. tematem ogólnokrajowej narady aktywu handlu wewnętrznego. W obradach, którym przewodniczył minister Edward Sznajder, wzięli udział przedstawiciele kierownictwa central spółdzielczych i państwowych, zastępcy przewodniczących rad narodowych, kierownicy wydziałów handlu, dyrektorzy zjednoceń.

Względy zadania handlu na bież. rok — stwierdzono na radzie — to dalsze umocnienie równowagi między siłą nabywczą ludności a podażą towarów i usług. Program zakłada więc pogłębienie współpracy handlu z przemysłem dla elastyczniejszego dostosowywania asortymentu towarów do potrzeb klientów oraz sprawniejsze współdziałanie hurtu z przedsiębiorstwami detalicznymi.

Ze wzrostem obrotów i podnoszeniem poziomu usług handlowych związany jest ściśle rozwój sieci. W br. przybędzie ok. 2 tys. nowych sklepów państwowych i spółdzielczych oraz ok. 1600 punktów sprzedaży drobnodetalicznej. Przewiduje się też budowę dużych lokali o pow. od 300 do 600 m kw., nadających się do sprzedaży uniwersalnego wyboru towarów spożywczych i niektórych artykułów przemysłowych codziennego użytku.

Plan obrotów detalicznych w obecnym kwartale zakłada, że będą one o 4,5 proc. wyższe w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. Nie przewiduje się trudności z zaopatrzeniem w artykuły żywnościowe. Wzrost dostaw niektórych produktów (w porównaniu z I kwartałem ub. roku) przedstawia się następująco: serów będzie więcej o 10—30 proc. (w zależności od asortymentów), jaj o 7,5 proc., tłuszczów zwierzęcych o 18 proc., margarynu o 10 proc., masła o ponad 6 proc.

Akcje zbrojne bojowników arabskich na terenach okupowanych

Dziennik „Al Ahram” pisze w poniedziałek, że rozmowy w Kairze króla Jordani Husajna z prezydentem ZRA, Naserem dotyczyły aktualnej sytuacji politycznej, wojskowej i gospodarczej w świecie arabskim, misji wysłannika U Thanta szwedzkiego dyplomaty Jarringa oraz ostatnich wydarzeń w krzysie bliskowschodnim.

„Al Ahram” pisze dalej, że szef państwa egipskiego poinformował przywódcę Jordani o wynikach rozmów, które przeprowadził ostatnio w Kairze z delegacjami kilku krajów, a zwłaszcza z radziecką delegacją rządową z pierwszym wicepremierem ZSRR, K. Mazurowem na czele. Król Husajn ze swej strony poinformował o rozmowach odbytych ostatnio z władzą Arabii Saudyjskiej, Fajsałem.

Dziennik informuje również,

Próba szantażu wobec SPD?

Wypowiedź w telewizji zachodnioniemieckiej kanclerza Kiesingera, w której wskazał na możliwość reaktywowania koalicji rządowej chadeckiej z partią wolnych demokratów (FDP) po wyborach do Bundestagu w roku 1969, koła polityczne w Bonn potraktowały jako swoistego rodzaju szantaż wobec socjaldemokratów. Oświadczenie Kiesingera wywołało w Bonn zaskoczenie i stało się przedmiotem ostrych komentarzy zarówno ze strony FDP jak też SPD dopatrujących się w tym próby wygrzywania wolnych demokratów przeciwko socjaldemokratom.

„Neue Rhein-Ruhr Zeitung” pisze w związku z tym:

„Kiedy kij nie pomógł, kanclerz federalny ucieka się teraz do pałki. SPD nie dała się wmanewrować w awanturę — próbę wprowadzenia prawa wyborczego na rok 1969. Rozmowa koalicyjna przeprowadzona w ub. tygodniu przesądziła o tym, że wszelkie plany tego rodzaju znajdują się w koszu. Jednakże Kiesinger nie daje za wygraną”.

Dziennik podkreśla, że ukazywanie możliwości reaktywowania „małej koalicji” chadeckiej z wolnymi demokratami ma zastraszyć socjaldemokratów. PAP

że przed opuszczeniem Kairu, król jordański spotkał się w niedzielę rano z szefem zjednoczonego dowództwa arabskiego, generałem Ali Amemem.

„Al Ahram” publikuje również w poniedziałek deklarację premiera Jordani, Talhuni, który oświadczył, że rząd jordański w pełni respektuje uchwały arabskiego szczytu w Chartumie i nie ma zamiaru nawiązać dwustronnych, bezpośrednich negocjacji z Izraelem.

Z okupowanych terytoriów arabskich nadal napływają doniesienia o akcjach zbrojnych ruchu oporu. Jedną z organizacji bojowników arabskich — „Asifa” opublikowała w Damaszku komunikat, informujący, że w wyniku 6 rajdów przeprowadzonych między 6 i 8 stycznia po stronie izraelskiej padły 22 ofiary. Podczas tych ataków wysadzony został w powietrze w kilku miejscach rurociąg naftowy z portu Ejlat do Hajfy. W dwóch ostatnich operacjach grupy bojowe „Asifa” po raz pierwszy użyły 81 mm moździerzy, ostrzeliwując instalacje wojskowe i zakłady energetyczne w izraelskich miejscowościach Kfar Rubin i Pet Jussef. W starciach tych 15 żołnierzy izraelskich zostało zabitych i 7 rannych. Komunikat podaje, że zginęło też dwóch bojowników arabskich. PAP

Polsko-radziecka linia żeglugowa

W siedzibie Polskich Lini Oceanicznych w Gdyni podpisano w poniedziałek umowę między gdańską — gdyniskim armatorem i Bałtycką Żeglugą Morską w Leningradzie. Na mocy porozumienia powstaje „Bałtamerica” — polsko-radziecka linia żeglugowa dla wspólnej obsługi portów wschodniego wybrzeża Ameryki Południowej. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Wczorajsza odwilż wpłynęła ujemnie na kursy tramwajów i autobusów MPK. Jak nas poinformował główny dyspozytor, około 90 wozów trzeba było wycofać do zajezdni. Przyczyną było zamknięcie silników i przewodów elektrycznych.

● W barze „Zakątek” przy ulicy Galla wywołano wczoraj bójkę, w wyniku której J. P. ze złamanym nosem odwieziony został do szpitala.

Również do szpitala, ze złamaną kością miednicy, przewieziono 41-letnią H. G. z ul. Wolkowskiej, która spadła ze schodów. (t)

Pierwsza wycieczka z Chile w Polsce

Po raz pierwszy przyjechała z Chile do Polski większa wycieczka turystyczna. W skład 90-osobowej grupy wchodzi profesorowie i studenci uniwersytetu w Santiago.

Program pobytu gości w naszym kraju obejmuje zwiedzenie Warszawy, Krakowa, Oświęcimia, Wieliczki, Zakopanego i Katowic. PAP

W poniedziałek, dnia 15 stycznia 1968 roku zmarł, w wieku lat 39, nasz nieodżałowanej pamięci Kolega z redakcji „Gazety Poznańskiej”, publicysta, wzorowy dziennikarz

Ryszard Jędraszczyk

Zonie Zmarłego

Danucie Jędraszczyk

oraz Rodzinie

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

składa

ZESPÓŁ REDAKCJI „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

W poniedziałek, 15 stycznia 1968 r. odszedł od nas na zawsze

Ryszard Jędraszczyk

dziennikarz, członek zarządu SDP.

W Zmarłym straciliśmy dobrego kolegę, znanego publicystę i działacza społecznego.

STOWARZYSZENIE DZIENNIKARZY POLSKICH

Oddział w Poznaniu.



Rachunek

I ja chciałbym włączyć się, choć w bardzo skromnym zakresie, do akcji pod hasłem: „Od konsumenta do producenta”. Pragnę poruszyć drobną sprawę, ale gębią ród męski zamieszkały w Poznaniu. Tym bardziej że uderka rodzaju męskiego została ogłoszona sprowokowana przez „Głos Wielkopolski”, który swego czasu raczył poinformować czytelników o możliwości otrzymania w „Calisi” przy ul. Fredry w Poznaniu zastępczych kolnierzyków i mankietów do „non ironowych” koszul kaliskich.

Codziennie niezliczona liczba mężczyzn przewija się przez sklep w daremny poszukiwaniu tego artykułu, z wytrwałością, którą tłumaczyć można chyba tylko zaufaniem do słowa drukowanego.

Chociaż... Bodźce natury materialnej też istnieją. „Oszuła kosztuje 420 zł kolnierzyk — tylko 23 zł, a mankiety — 28 zł. Któż więc wyrzuci koszule w dobrym stanie, jeśli niekiedy tylko zmienia kolnierzyka albo mankietów przywróci jej pełną wartość użytkową? Zresztą o nowe koszule jeszcze trudniej niż o kolnierzyki.

Powstaje pytanie: czy jakaś informacja o ogromnym popycie na kolnierzyki (trzeba dodać, że nie grzeszą zbyt długą trwałością) pochodzi w ogóle ze sklepu, stwarzając podstawę do szerszej analizy potrzeb rynku, a jeśli tak, to czy dociera do producenta? I czym się producent wobec tego tłumaczy?

Wydaje się, że powinno się znaleźć jakieś rozwiązanie. Jeżeli handel nie może się uporać z dostawami kolnierzyków, może należałoby je powierzyć jakiejś spółdzielni usługowej zajmującej

się wymianą kolnierzyków (ich przyszywaniem). Kalisz ma taki punkt usługowy. Czemu nie Poznań?

Obecny stan rzeczy naraża nas, mężczyzn, na podwójną stratę: finansową — i jeszcze większą — czasu. Dla przykładu: aby nabyć parę mankietów i to nieodpowiedniego wymiaru (kolnierzyka nie dostałem do dzisiejszego dnia) straciłem — licząc skromnie po 20 minut na dochodzenie do sklepu co drugi dzień przez 7 miesięcy — przeszło 30 godzin; to pomnożone z kolei przez stawkę wynagrodzenia czyni wartość nie-współmiernie wysoką w porównaniu z wartością całej nowej koszuli kaliskiej.

Może trochę przesadziłem, ale czas to pieniądz.

H. H.
(nazwisko i adres znane redakcji)

OD REDAKCJI: racja Pańska jest oczywista również z innych względów. Wobec ogromnego popytu na koszule niemające i zarazem braku odpowiednich tkanin, zapasowe kolnierzyki i mankiety przedłużałyby trwałość tych atrakcyjnych wyrobów, kosztem niewielkiego wzrostu zużycia materiałów.

Kto odpowiada?

Dlaczego narzekam na handel poznański? Dlatego, że od czerwca ubr. szukam marynarki w lepszym gatunku, w rozmiarze 56. Dotychczas, to tylko marzenie, bo jeszcze nasz handel tych rozmiarów nie otrzymał. Chodzę po wszystkich sklepach z odcieżą i pytam: słyszę odpowiedź — nie ma. Zdenerwowany odszukałem raz kierownika sklepu i przedstawiłem mu, że nie dba o zaopatrzenie sklepu. Usłyszałem wówczas w odpowiedzi: proszę nie mieć pretensji do mnie, niech się pan zwraca do dyrektora, do zaopatrzenia, dlaczego nie przysyłają.

Nasuwa się więc pytanie: kto ma dbać o zaopatrzenie sklepów? Klient?!

Dołączam swój głos nabywcy, który ciągle nie wie, kto odpowiada za niedomogi rynkowe, handel czy przemysł? Proszę „Głos” o ostrą krytykę w stosunku do winnych — choćby moich kłopotów z kupnem marynarki.

Marian Dudziak
Poznań
ul. Powidzka 1

Mówi się — i tak jest w istocie — PZPR to siła napędowa głębokich przemian, dokonujących się w naszym kraju. Mówi się tak i myśli, ale co to oznacza na co dzień, w praktyce? Brałem udział niedawno w plenarnym posiedzeniu Komitetu Dzielnicego PZPR poznańskiego Grunwaldu. Temat był jak zawsze powszedni, dotyczył żywnościowych spraw dnia i dzielnicy, ale tym razem mowa była o wszystkim, co zaszło na Grunwaldzie w ciągu roku. O wszystkim, czym zajmowała się partia mógami i rekoma pięciotysięcznej rzeszy swych członków w jednej poznańskiej dzielnicy.

Problemów tych zebrano się sporo. Rok miniony obfitował w uroczystości rocznicowe, były też codzienne kierunki działania, wytyczone przez uchwały Plenum KC oraz wewnętrzne sprawy dzielnicy i jej organizacji partyjnej. To kształtowało porządek każdego dnia pracy członków partii, plenarnych obrad KD i roboczych posiedzeń egzekutywy.

Ona zwłaszcza, jako organ wykonawczy i zarazem na co dzień — kierowniczy, miała huk roboty zajmując się sprawami żywotnymi dla każdego z nas: handlem i budownictwem, realizacją planów produkcyjnych i programu wyborczego, eksportem, oświatą, organizacją młodzieżowymi, stosunkami międzyludzkimi, dyscypliną społeczną i partyjną, wychowaniem młodzieży i porządkiem publicznym.

A więc niemal wszystkie ważne społecznie objawy życia były w centrum uwagi aktywistów grunwaldzkich. I nie o wtrącanie się w codzienny tok pracy odpowiedzialnych instytucji mu chodziło — choć i taka interwencja bywała nie raz konieczna — lecz o nadanie zasadniczego kierunku działania oraz o skrupulatny społeczny nadzór.

Jakże się to więc objawiało w praktyce?

Ręka
na ekonomicznym pulsie

W sprawach ekonomicznych na przykład instancja partyjna nadzorowała przebieg realizacji uchwał VII Plenum KC. Załogi zgłosiły 652 wnioski, do których usprawnienia organizacji produkcji, zarządzania oraz rytmiczności pracy. To był duży kredyt zaufania,

Jeden dzień, jeden rok...

NASZE POWSZEEDNIE SPRAWY

wiary w skuteczność partyjnej ingerencji. Realizacja tych pozycji, ujętych w program organizacyjnych przedsięwzięć przyniosła rezultaty, bo przemysł państwowy i spółdzielczość w dzielnicy z powodzeniem wykonywały kwartalne i miesięczne plany.

Niepokojąca była żywiołowość zatrudnienia, które rosło zwłaszcza w administracji, zbyt mały był udział przedsiębiorstw dzielnicy w produkcji oznaczonej znakiem jakości, a i jakoś wszystkich wyrobów pozostawiała wiele do życzenia — więc ujawniało na co dzień partia w swej kontrolnej działalności.

Wiele troski przysparzały problemy eksportu. Aktywny partyjny oceniał, że miały rację konferencje samorządu robotniczego, wykazując nie wykorzystane możliwości wzrostu produkcji eksportowej, co wynikało nie z jej organizacji, ale z jej małego wyspecjalizowania się wytwórców, niedostatku surowca i złej kooperacji. Za tą oceną poszły więc konkretne wskazówki partyjne i wnioski.

Nie uniknęło również krytyki budownictwo mieszkaniowe w nowych osiedlach Grunwaldu i handel, których kłopoty obiektywne pogłębiały były własnymi błędami, nastrożając ludności wiele powszednich trudności. Nieraz musiał więc Komitet domagać się wyjaśnień, musiał pomagać własną interwencją, wynajdywaniem dróg porozumienia kontrahentów.

Gdy ludzie się skarżą...

Nie pominął aktywny również spraw ludzkich — drobnych i osobistych. Szczegółowa analiza skarg i wniosków, zanotowanych w dzielnicy przez różne instancje, pozwoliła wysunąć wniosek zwłaszcza wobec administracji dzielnicowej rady, o poprawienie stylu załatwiania spraw mieszkańców Grunwaldu. Instancja partyjna wyciągnęła również wniosek dla siebie — aby ściślej kontrolować realizację zgłoszonych skarg do instytucji w dzielnicy oraz wzorowo załatwiać zażalenia zgłaszane do KD.

Okazało się wówczas, że większość tych spraw dotyczyła indywidualnych zażaleń. Nie

wszystkie były uzasadnione, nie wszystkie słuszne. Dalecy od tłumienia krytyki działacze partyjni zwrócili jednak uwagę na niepokojące zjawisko bezkarności pieniężnej, zajmującego niepotrzebnie czas licznych instytucji w docho-dzeniu nie istniejących spraw i nie uzasadnionych posądzeń. Ujawnili oni zarazem nieprawidłowości w załatwianiu wielu słusznych pretensji.

Tak na przykład narastanie formalizmu i brak konsekwencji w załatwianiu spraw mieszkaniowych, najliczniejszych wśród skarg — powoduje wiele rozgoryczenia mieszkańców. Ten styl pracy zmienia się co prawda, jednak nie dość szybko i ostatecznie.

Wiele nieporozumień wywołuje nieumiejętność współpracy w zakładach pracy, w których na dodatek nie ma przestrzegania zasad prawa pracy. Powstaje wówczas skarga i wnioski są zazwyczaj nie doceniane przez organizację społeczną. Jak ujawnił aktywny partyjny, to właśnie składa się na określoną atmosferę w przedsiębiorstwach i urzędach. I trzeba dopiero partyjnej interwencji, żeby złą zaradzić. A takie kłopoty niesie każdy nowy dzień, nowy rok...

Po przeglądzie kadr

Niemalą wpływ na oblicze dzielnicy wywiera także praca wewnątrzpartyjna wśród członków PZPR. Kiedy na przykład zwrócono uwagę na tzw. terenowe grupy działani-
nia, zrzeszające członków

PZPR w ich miejscu zamieszkania, wnet okazało się, że można wiele zmienić w zakresie i stylu pracy np. istniejących w dzielnicy 58 komitetów blokowych. Dwa tysiące aktywistów partyjnych otrzymało więc zadanie współdziałania z tymi komitetami. Grupy terenowe działające mają zarazem współpracować z innymi organizacjami jak ORMO, komitety FJN, komitety rodzicielskie itp.

Pomoc udzielona mało licznym organizacjom podstawowym przyniosła szybko rezultat uaktywniając je podnosząc ich rangę w zakładach pracy i lepiej przygotowując POP do roli, jaką mają do spełnienia w każdym zakładzie. Gdy wzrósł autorytet podstawowych organizacji partyjnych, w wielu małych zakładach partii przybyli nowi ludzie.

Jak cała partia, tak również grunwaldzka organizacja dba o czystość swych szeregów. Ubiegłoroczna wymiana legitymacji była szczególnym aktem przeglądu partyjnej kadry, jej morale i dyscypliny. Wymiana legitymacji była okazją do wspólnej oceny postaw i samookreślenia przez każdego członka PZPR swojej drogi ideowej. Tylko nieliczni nie sprostali próbie.

Partia działa, a potem rozlicza się ze swej codziennej pracy, tak jak to uczyniła ostatnio na Grunwaldzie.

ZBILUT SEK

Klub w Świątnie
pierwszy w WielkopolsceFinał II konkursu
na najlepszy klub wiejski

W końcu 1963 r. miejsce wiejskich świetlic zaczęły zajmować kluby — kawiarnie. Jako bardziej nowoczesne rozwijały się jak przysłów: „grzyby”, wymazując białe plamy z kulturalnej mapy naszego województwa. W niecałe 3 lata zarejestrowano ponad 1500 wiejskich klubów. Dynamiczny rozwój tych pożytecznych placówek, nie zawsze sprzyjał systematycznej i planowej ich pracy, bez czego nie można marzyć o trwałych efektach. Aby ten cel osiągnąć w 1965 r. ogłoszono pierwszy konkurs o tytuł najlepszego klubu wiejskiego. Wyniki przesyłał najśmielsze oczekiwania.

Organizatorami drugiego, ubiegłorocznego konkursu byli: Zarząd Wojewódzki ZMW, Wydział Kultury Prezydium WRN, PUPiK „Ruch”, Wojewódzki Zarząd GS „Samopomoc Chłopska” oraz redakcja Głosu Wielkopolskiego. W imprezie wzięło udział 756 klubów, co stanowi 55 proc. ich stanu. Najwięcej zgłoszeń wpłynęło z powiatów: Konin, Kościan, Wągrowiec, Chodzież, Środa i Krotoszyn.

I oto po raz drugi w historii wielkopolskiej wsi jej młodzież zorganizowała wielkie spotkanie. Punktem zbornym stał się Kowalew — malowniczo położony w konińskich lasach. Tutaj, przy pięknej pogodzie zjechali się dziewczęta i chłopcy — wiejscy działacze, których terenem pracy są kluby — kawiarnie, aby posumować wyniki konkursu. Imprezie patronowały wojewódzkie i powiatowe władze partyjne i państwowe, delegując swych przedstawicieli na niedzielny zjazd.

Ubiegłoroczny konkurs scharakteryzował i jego wyniki omówił Tadeusz Warzych, przedstawił Zarząd Wojewódzkiego ZMW. Konkurs stawiał zwiększone zadania. Punktowa no za osiągnięcia w rozwijaniu czytelnictwa, szerzeniu oświaty rolniczej, roztaczaniu opieki nad sztuką ludową i amatorskimi zespołami artystycznymi w upowszechnianiu muzyki, plastyki, a nade wszystko wyznaczano planowej pracy oraz współdziałaniu rad społecznych tych klubów.

Konkurs wyzwoili wiele ciekawych inicjatyw, ożywił mniej aktywne kluby. Przeprowadzono szereg spotkań z ciekawymi ludźmi, nawiązano kontakty z młodzieżą z innych

regionów Polski, a nawet z zagranicy; urządzono atrakcyjne i pouczające wycieczki. Do najciekawszych inicjatyw należała impreza pod nazwą „Turniej wsi”, zorganizowana przez rady społeczne klubów w Konarach oraz Gostkowie pow. Rawicz, urządzenie przez klub w Świątnie izby pamiątek, będącej początkiem wiejskiego muzeum.

Decyzją wojewódzkiej komisji konkursowej zaszczytne miało miejsce klubu wiejskiego ziemi wielkopolskiej na rok 1967 r. zdobył klub w Świątnie pow. Wolsztyn. Drugi był klub w Kowalewku pow. Konin, a trzeci — Chłapowo pow. Środa. Dalsze miejsca zajęły: Lamki (Ostrów), Konary (Rawicz), i Żelazków (Kalisz). Nagrodzono też najlepsze rady społeczne klubów w Babaku, Dzewoku, Oporze, Mikorzynie, Czesznie, Fabianowie i Torzeńcu. Przyznano również nagrody indywidualne. Tutaj pierwsze miejsce zdobyła Jadwiga Mikolajewska z klubu Chłapowo.

Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali nagrody pieniężne i atrakcyjne nagrody rzeczowe.

Po ogłoszeniu wyników uczestnicy zjazdu podzielili się swoimi doświadczeniami. Przedstawiciel zwycięskiego klubu w Świątnie — Zdzisław Dąbek odpowiedział jak wspólnym wysiłkiem zorganizowano pierwszą w Wielkopolsce izbę pamiątek. Gromadzi ona zbiory i dokumenty świadczące o polskości ziemi świętowskiej. Zbięgniew Śledziński z Kowalewka przedstawił trudności, z jakimi borykano się na drodze do zwycięstwa sukcesów a Stanisław Duda z Lamek pow. Ostrów, zapoznał zebranych z organizacją tur-nieju wsi.

Następnie przy wspólnym posiłku omawiano nurtujące wszystkich problemy. Nadstawiano ucha nowinkom. A potem las rozbrzmiewał śmiechem i okrzykami uczestników kuligu. Zmarznieli, ale zadowoleni i roześmiani powrócili uczestnicy konnej sanny wprost do sali, gdzie przygrywała orkiestra do tańca. Bawiono się beztrosko i swobodnie do białego rana. tak wesoło jak, tylko potrafi bawić się młodzież.

(za)

Dla obrony bezpieczeństwa państwa radzieckiego działa przeciwko dywersji imperialistycznej, wywiad i kontrwywiad. Unieść wroga na własnym terenie i pokrzyżować jego zamiary za granicą. Kontrwywiad radziecki może poszczycić się wieloma wybitnymi pracownikami.

W lecie ubiegłego roku wiele mówiło się o sławnym Richardzie Sorge, który pracując w hitlerowskich placówkach w Japonii oddał wielkie usługi wywiadowi radzieckiemu m. in. informując go o znanych mu zamierzeniach Hitlera i przygotowywanej napaści na ZSRR.

Drugim asem wywiadu radzieckiego jest Harold Philby, który przez wiele lat, na polecenie KGB (Komitetu Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR), zajmował, czołowe stanowisko w angielskiej Intelligence Service, a obecnie zamieszkał już na stałe w Związku Radzieckim. Niedawno „Izwestia” przeprowadziła z nim wywiad.

Harold Adrian R. Philby urodził się w 1911 r. w Indiach, gdzie ojciec jego, wybitny erudyta i poliglota, pracował w angielskiej administracji. W 1929 r. rodzina Philby przeniosła się do Londynu. Młody Harold studiował najpierw w uniwersytecie Cambridge a następnie w Trinity College.

Były to lata wielkiego kryzysu, którego echa docierały nawet do arystokratycznej i ekskluzywnej uczelni. Obserwacja otaczających go zjawisk — nędzy i bezrobocia — a zwłaszcza podróż po Austrii i Niemczech, gdzie narastała już fala faszystów, stały się dla Philby'ego momentem przełomowym.

„Zrozumiałem — powiedział korespondent „Izwestii” — po której stronie barykady jest moje miejsce. Gorączkowo szukałem sposobów, aby stać się pożytecznym dla wielkiego ruchu współczesności, któremu na imię komunizm. Ucieśnieniem tych ideałów jest Związek Radziecki, jego bohaterki naród, który zapoczątkował budowę nowego świata. A formę walki znalazłem w swej pracy w służbie wywiadu radzieckiego. Uważałem i nadal uważam, że działalność moja służyła również mojemu narodowi angielskiemu.”

Jaką drogą dostał się Philby do pracy w Intelligence Service?

„Po ukończeniu Cambridge — mówił Philby — już jako działacz wywiadu radzieckiego, przez jakiś czas pracowałem w jednym z dzienników londyńskich, a w 1937 roku został wysłany jako korespondent wojenny „Timesa” do Hiszpanii. Philby wypowiedział się publicznie jako gorący zwolennik Franco i w takim samym duchu pisał korespondencje dla „Timesa”. Zyskując zaufanie wydziału prasowego przy sztabie „caudillo”. Sam Franco

Tajemnice radzieckiego kontrwywiadu (2)

Kim pan jest mister Philby?

przypiął mu do piersi „Czerwony Krzyż Wojenny”. Philby był jednym z nielicznych korespondentów zachodnich, których tak „uhonorował” dyktator hiszpański. Ten krzyż ułatwił mu przyjęcie do Intelligence Service.”

Po klęsce Republiki Hiszpańskiej Philby wrócił do Anglii i wkrótce jako doświadczony już korespondent wojenny „Timesa” został przydzielony do angielskiego korpusu ekspedycyjnego we Francji. Po Dunkierce latem 1940 roku znalazł się znów w Londynie.

„Właśnie wtedy — wspomina Philby — na polecenie wywiadu radzieckiego przyjąłem służbę w Intelligence Service. Już wcześniej — w latach 1935—1937, również na polecenie radzieckiej centrali, wyjechałem niejednokrotnie do Berlina, gdzie spotykałem się z wybitnymi przywódcami hitlerowskimi, najcenniejszą zaś z Ribbentropem. Cieszyłem się w Berlinie niebywale korzystną dla mojej pracy renomą profeszysy. Byłem aktywnym członkiem towarzystwa przyjaźni angielsko-niemieckiej, toteż nawiązałem z Ribbentropem ścisłe kontakty, kiedy był jeszcze ambasadorem niemieckim w Londynie. Później Ribbentrop został ministrem spraw zagranicznych w rządzie Hitlera, ale nasze kontakty trwały nadal.”

Informacje, które zdobywał przed wojną na Philby, były ogromnie pożyteczne. „Izwestia” podkreśla, że dzięki tym wiadomościom udało się już w czasie wojny unieszkodliwić wielu szpiegów niemieckich nasyłanych na terytorium Anglii i Związku Radzieckiego. Philby informował również wywiad radziecki o niemieckich planach militarnych.

W czasie wojny Philby awansował dość szybko i już w 1941 roku był zastępcą kierownika jednego z wywiadów MI-6, czyli tajnej służby wywiadowczej.

„Specjalizowałem się — wspomina on — w działalności dywersyjnej przeciw krajom „komunistycznym”. Toteż nikt się nie dziwił, kiedy w 1944 roku zostałem mianowany w Intelligence Service kierownikiem wydziału do walki z ZSRR i międzynarodowym ruchem komunistycznym. Możecie sobie wyobrazić, jak cenne informacje miałem okazję wysyłać do Moskwy!”

W 1947 roku zaczyna się „turecki okres” w działalności Philby'ego. Pracując z ramienia Intelligence Service w Stambule, Philby miał możliwość dostarczać Związkowi Radzieckiemu cennych informacji o działalności szpiegowskiej prowadzonej z terytorium Turcji przeciwko ZSRR, Bułgarii i innym krajom socjalistycznym. Z tego okresu datuje się znajomość Philby'ego z wybitnym po-

wieściopisarzem angielskim Grahamem Greenem, który również pracował w wywiadzie angielskim.

W latach 1949—51 Philby stał na czele misji łącznikowej wywiadu angielskiego w Waszyngtonie. „Zadania w zakresie utrzymywania łączności między wywiadem angielskim i amerykańskim — wspomina Philby — były tylko zewnętrzną stroną mojej działalności. Londyn poruczył mi, abym z jednej strony konsultowałem CIA i nadawał kierunek tej młodej jeszcze podówczas instytucji. Z drugiej zaś strony miałem bardzo delikatną misję obrony brytyjskiego wywiadu przed CIA, która wykazywała jawną tendencję do pochłonięcia swego sojusznika. Znalazłem się w samym sercu wywiadu amerykańskiego. Właśnie w tym okresie nawiązałem najściślej kontakt z Allanem Dullem, z ówczesnym dyrektorem CIA Richardem Helmssem, oraz z dyrektorem FBI Edgarrem Hooverem.”

„Izwestia” podkreśla, że właśnie w tym okresie (w 1951 roku) Philby'emu, ówczesnemu doradcy CIA, udało się po krzyżować planowaną przez wywiad amerykański operację mającą na celu zorganizowanie kontrowalucyjnego buntu w jednym z socjalistycznych krajów bałkańskich (chodzi o Albanię). Sygnałem do akcji miało być przerzucenie na terytorium tego kraju kilkuset dywersantów — emigrantów. Operacja ta miała stać się punktem wyjścia dla szerokiej akcji dywersyjnej przeciwko wszystkim krajom socjalistycznym. Philby aprobował plan, wniósł pewne poprawki: liczono się przecież z jego zdaniem, jako wytrawnym działaczem Intelligence Service. Oczywiście operacja zakończyła się dramatycznie i nieoczekiwaną wyspą. Wszyscy dywersanci zostali wylapani...

„Moja działalność w Intelligence Service — powiedział w końcowej części rozmowy Philby — przebiegała ostatnio w bardzo trudnych warunkach. W trosce o moje bezpieczeństwo kierownictwo postanowiło odwołać mnie do Związku Radzieckiego. I oto jestem tutaj. Zakończyłem ostatnio pracę nad książką. Wiele kart tej książki ma najbardziej bezpośredni związek z pewnymi kołami szeregu państw zachodnio-europejskich.”

Harold Philby osiadł w 56 roku swego zawiązanego jak labirynt życia, po 30 latach pracy dla Związku Radzieckiego, lecz walka z dywersją imperialistyczną trwa dalej.

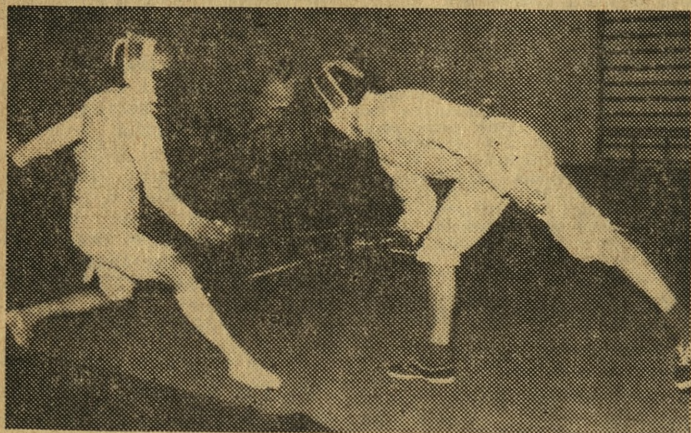
Opr. HENRYK BARAŃSKI

Po raz dziesiąty tradycyjny plebiscyt „Expressu Poznańskiego“ na najlepszego sportowca zakończył się balem z udziałem laureatów. Wesoło i beztrosko bawili się zawodnicy, działacze, trenerzy. Wśród rozbawionych zabrakło Mariana Kegela i koszykarki Mirosławy Mikulskiej, których obowiązki sportowe zatrzymały poza Poznaniem.

Podczas balu, redaktor naczelny „Expressu“ Zdzisław Kandziora wręczył laureatom nagrody i upominki ufundowane przez liczne instytucje.

Uczestnicy balu twierdzą, że był on najbardziej udany z dotychczasowych. Gratulujemy i życzymy laureatom miejsca na liście dziesięciu najlepszych, również w przyszłym roku. (b)

W naszym obiektywie



Imprezą niespodzianek nazwano mistrzostwa okręgowe juniorów w szermierce. Na naszym zdjęciu fragment walki Laskowskiego z SKS Konin (z prawej) z Szlandrowiczem AZS, zdobywcą II miejsca w szpadzie.



Jeszcze w niedzielę były nie najgorsze warunki dla narciarzy. Ledwie otwarto sezon w Wielkopolsce a już od poniedziałku prawie śladu nie zostało po śniegu: Miejmy nadzieję, że takie widoki ujrzemy jeszcze w tym roku, w lasu gołęcińskim.



Każdy sposób jest dobry byle zabawa była na świeżym powietrzu. Ślizgawki przy Marchlewskiego cieszyły się wielkim powodzeniem wśród dzieci.

Fot. (3) — K. Przychodźki

W halach i na stadionach

Duże niespodzianki sprawili młodzi szermierze na mistrzostwach okręgowych, będących eliminacją do mistrzostw Polski.

Do największej niespodzianki doszło we florecie mężczyzn, gdzie pod nieobecność reprezentanta Warty — Kaczmarka największym faworytem był członek kadry narodowej juniorów L. Jarosławski (Warta). Znalazł on jednak pogromcę, którym okazał się zawodnik Śremskiego Klubu Sportowego — Z. Chwieralski, który wygrał konkurencję przed Jarosławskim. We florecie kobiet, zgodnie z przewidywaniami, pierwsze miejsce zdobyła Strugarek (Warta) przed Małecką (AZS) i Tomikowską (Warta). W szpadzie zwyciężył Marcinkowski przed Szlandrowiczem.

drowiczem obaj z AZS. Wreszcie w szabli pierwsze miejsce wywalczył zawodnik Warty — Stochalski przed Januszewskim z AZS.

Rewanżowe spotkanie bokserskie młodzieżowych drużyn leśzczyńskiej Polonii i Błękitnych ze Stargardu zakończyło się ponownym sukcesem reprezentantów województwa szczecińskiego 5:15. Do najładniejszych z 10 rozegranych pojedynków, należała walka Ciesielskiego i Augustynowicza, w której wygrał zawodnik Polonii — Ciesielski na punkty.

W międzywojewódzkiej lidze siatkówki Energetyk pokonał LZS Kłosa Galiwo 3:0. W identycznym stosunku w lidze wydzielonej AZS Poznań zwyciężył Poczta. W turnieju o mistrzostwo juniorów okręgu poznańskiego najlepsi okazali się młodzi siatkarze MKS Starówki. Zajęli oni pierwsze miejsce wyprzedzając AZS I, Victorię Jarocin i AZS II.

Piłkarze ręczni poznańskiego Grunwaldu gościli w NRD, gdzie uczestniczyli w międzynarodowym turnieju w Lipsku. Pierwsze miejsce wywalczył SC Lipsk, który m.in. pokonał po wyrównanej walce zawodników poznańskich 13:11. Grunwald pokonał reprezentację kolejarzy NRD 19:15 i zajął czwarte miejsce, wyprzedzając tylko kolegarski zespół.

W międzynarodowych zawodach dwuboju narciarskiego, rozegranego w Altenberg (NRD) odbyły się sztafety w konkurencji juniorów i seniorów. Znakomicie spisali się polscy juniorzy. Trójka: Bukowski, Łukaszczyk i Truchan odniosła pewne zwycięstwo wyprzedzając kolejarzy NRD III i NRD I. W sztafecie seniorów polskie zespoły przegrały z dwoma drużynami gospodarzy. Wygrała drużyna NRD I.

Podczas międzynarodowych zawodów narciarskich w konkurencjach klasycznych w słoweńskiej miejscowości Bohinj w sztafecie juniorów zwyciężyła Jugosławia przed Polską.

Śląsk Wrocław przegrał spotkanie z mistrzem Jugosławii Partizanem Bjelovar 14:32. Był to mecz rewanżowy z cyklu rozgrywek o Puchar Europy w piłce ręcznej. Polacy zostali wyeliminowani z dalszych gier.

Grupa polskich narciarzy — biegaczy przebywająca w Norwegii, gdzie przygotowuje się do startu w Grenoble, uczestniczyła w zawodach. Na 15 km wygrał J. Rysula (Polska) przed W. Gąsienicą i Norwegiem Halsem.

Drużyna Młodość Zagrzeb pokonała u siebie w meczu piłki wodnej o Puchar Europy Dinamo Bukarest 4:1.

Na zawodach w łyżwiarstwie szybkim we Włoszech Norweg Sven Erik Stiansen ustanowił w wieloboju nowy rekord świata, uzyskując 176,982 pkt. Poprzedni rekord wynosił 178,058.

Goszcząca w NRD hokejowa reprezentacja Bułgarii w rewanżowym meczu przegrała z młodzieżowym zespołem NRD 3:8.

W ZSRR rozpoczęły się halowe mistrzostwa lekkoatletyczne. Srebrny medalista Spartakiady Narodów ZSRR — W. Krawczenko — osiągnął w trójskoku rezultat 15,92 m. 18-letni M. Bariban uzyskał w skoku w dal 7,26 m.

W Ślasku (CSRS), podczas zawodów narciarskich o memoriał Bezrouka, Polak Czuj wygrał bieg na 30 km. w czasie 1:37.14 przed swymi rodakami Mniską i Gorzałką.

Najlepszą amatorską drużyną kanadyjską w hokeju na lodzie pokonała w meczu rewanżowym w Bonn reprezentację NRF 7:3. Pierwszy mecz wygrali Niemcy 6:2.

Po ostatnich spotkaniach o mistrzostwo I ligi siatkowej w tabeli rozgrywek prowadzi AZS W-wa przed Legią, Hutnikiem N. Huta, Stalą Mielec i Gwardią Wrocław.

Pierwszą porażkę w obecnych rozgrywkach ligowych w siatkówce poniosły mistrzynie Polski Wisła Kraków. Uległy one Legii W-wa 2:3, lecz nadal utrzymują się na pierwszym miejscu w tabeli.

Przed mistrzostwami Europy juniorów w skokach narciarskich odbyły się zawody na średniej Krokwi, w których startowało ponad 100 zawodników. Zwycięzcą w grupach „C” i „B” został A. Krzysztofiak, w grupie „A” — Huzior. Młodzi narciarze skakali bojowo i dobrze.

Spotkanie bokserskie Śląsk — Meksyk, które miało przebieg ciekawy a walki stały na dobrym poziomie zakończyło się wynikiem 12:6 dla Śląska.

W Zakopanem zakończyły się zawody w jeździe szybkiej na lodzie o Puchar Tat. Helena Piłajczyk i Henryk Szandala, okazali się najlepszymi.

Na skoczni w Warszawie, rozegrany został międzynarodowy konkurs skoków narciarskich o Puchar Trzech Stolic: Budapesztu, Pragi i Warszawy. Zdecydowane zwycięstwo odniósł Węgry, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca. Dopiero na czwartej pozycji znalazł się Polak — Zabawa.

Młodzi polscy saneczkarze pokonali w międzypaństwowym spotkaniu rówieśników z NRD 248:189.

„Siódemka” Cracovii zakwalifikowała się do półfinału Pucharu Europy w piłce ręcznej, zwyciężając w Mielcu w rewanżowym meczu mistrza Holandii — Swift Roermond 9:6.

Z okazji XXIII rocznicy Wyzwolenia Warszawy odbył się między narodowy turniej szermierczy z udziałem reprezentantów Estonii i Górnej Austrii. W szabli 4 pierwsze miejsca zajęli zawodnicy Marimontu. Wygrał Czernicki przed Grzegorkiem.

Eliminacyjny konkurs skoków przedolimpijskich w Szczyrku, w którym startowało 18 kadrowców, wygrał R. Witke z Zakopanego.

Hokeiści GKS Katowice po zwycięstwie nad Balidnem 2:0 umocnili swoją pozycję lidera w tabeli rozgrywek o mistrzostwo I ligi. Niespodzianką jest zwycięstwo Polonii Bydgoszcz nad Legią 5:3.

Pod koszem

Turnieje przed wznowieniem mistrzostw

Czołowe zespoły naszych koszykarzy przygotowując się do zbliżających się spotkań o mistrzostwo I ligi, wzięły udział w licznych imprezach.

W Poznaniu zmierzyły się cztery najlepsze drużyny naszego okręgu. W wyniku trzydniowych rozgrywek pierwsze miejsce zajął Lech przed AZS. Oba zespoły uzyskały po 2 punkty, lecz lechici w małych punktach uzyskali przewagę nad akademikami. Na trzecim miejscu znalazła się Warta przed Olimpią, która zaprezentowała się bardzo korzystnie.

W dalszym ciągu turnieju międzynarodowego, rozgrywanego z okazji Wyzwolenia Warszawy Le-

gia pokonała reprezentację Helsinek 96:70. Reprezentacja Sofii zwyciężyła Warszawę II (AZS) 71:59. Przebieg turnieju bardzo ciekawy.

Koszykarki konińskiego Górnika pokonały zdecydowanie o mistrzostwo ligi okręgowej Ostrowie 72:23 i nadal pewnie utrzymują się na czele tabeli.

W Koszalinie zakończył się tradycyjny turniej mężczyzn o Puchar Ziemi Zachodnich. W turnieju wzięło udział 8 reprezentacji wojewódzkich. Pierwsze miejsce w puchar ufundowany przez GKKFIT zdobył Gdańsk przed Toruniem i Wrocławiem. (x)

Dyrygował jak zwykle dyskretnie: E. Kowalski.

Natomiast w „Czarodziejskim flecie” na czoło obsady wysuwają się młode i świeże głosy Z. Donat i J. Czekaya. Pierwsza, jako demoniczna „królowa nocy”, zbiera huczne brawa za nieskazitelną koloraturę (nagrodzoną przecie aż w Tuluzie), drugi artysta przekonuje wdziękiem i lekkością ujęcia roli weselka — Papagena. Zakochaną Taminę śpiewa muzykalnie S. Benk, która winna zwrócić jeszcze baczniejszą uwagę na zbyt głębokie osadzenie głosu oraz udźwięcznić matowe wyższe tony skali. Cała opera jest właściwie pięknym koncertem arii i ansamblów, w realizacji tak znanych solistów jak: m.in. Winiarska, Jakubowska, Pelczar, (stylowe „3 damy dworu”), Łukaszek, Kouba (wokalnie mniej dysponowany Tamino), Cwiczkowski, Myszkowska (szczególnie zabawna Papagena).

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Na estradzie i scenie

nowa. 3-częściowa suita z baletu „Nestinaraka” stanowi przykład dobrej muzyki popularnej, ujmującej słuchacza barwną instrumentacją, ognistością ludowych rytmów, egzotycznym dla nas kolorytem wschodnim. Z zacięciem i wrażliwością oczekiwaliśmy „Il Concertu” N. Paganiniego w wykonaniu solistki wieczoru J. Kaliszewskiej. Utwór pojawił się po raz pierwszy na naszej powojennej estradzie. Zyskał sławę dzięki ostatniej części czyli „Campanelli”, którą tak mistrzowsko transkrybował Liszt, a także P. Kochański. Z tą ostatnią wersją często spotykaliśmy się podczas niedawnego konkursu wiolinistów. „Koncert h-moll” daje szerokie pole do popisu technicznego. Kaliszewska raz jeszcze udowodniła, że nie ustaje w pracy nad sobą i ambitnie rozwija się od występu do występu.

Magnesem ostatnio przyciągającym publiczność do Opery są monumentalne dzieła Mozarta,

Wagnera i Czajkowskiego. Właśnie wysłuchałem częściowo zmienionej obsady „Tannhäusera” oraz „Czarodziejskiego fletu”. Na obu spektaklach komplet widzów. Dobrze to świadczy o wyrobień audytorium, ale i trafnej polityce repertuarowej dyrekcji. I teatr wreszcie nie potrzebuje ratować zenującej frekwencji spłowiałym „Nietoperzem” lub podkasanym „Orfeuszem”. W dramacie wagnerowskim okazał się przedstawił się A. Fechner — Wolfram, którego „aria do gwiazdy” stała się wybitnym osiągnięciem sztuki śpiewaczej. Niewdzięczną wokalistę partię Wenus kreuje J. Rozelówna. Duży, soczysty głos sopranistki jednak „wsiakał” w kotary, gdyż tron bogini stoi zbyt w głębi sceny. Jako Elżbietę gorąco oklaskiwaliśmy A. Kawecką znajdującą się w znakomitej formie (subtelność niuansów muzycznych, wypracowanie aktorskie).

Czarna pancerzysta

TEKST — JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI — SZYMON KOBYLINSKI



Przez chwilę nie było nic widać, tylko coraz ostrzej wylatywały silniki. Strzeliła czerwona rakietka, zachwiały się czuby drzew na linii horyzontu i wyszły czarne, kanciaste pudła sunące szybko przed siebie, rosnące ku górze i wszędy. Między nimi pojawiły się sylwetki biegnących, nakryte głębokimi hełmami.

— Agoń — powiedział raczej, niż krzyknął Czernousow.

Błyski ostrzałów zamigotały między pniami i nad przedpiersiem okopu. Janek słyszał ich warkot, wybierając cel dla kaemu.



Huknęła radziecka armata po lewej i w sekundę później odpowiedział jej wystrzał ukrytego w okopie T-34. Na pancerzu niemieckiego czołgu, wpelzającego w przesiekę, trysnęły dwa ogniki i zgasły. Wóz sunął dalej, ale teraz bez przerwy, raz po raz, jak dwu tegich chłopów, walił na przemiast do gwardzistów, to Wasyl ze swej wieży. Nie wiedzieć po którym wystrzale buchnął wysoki płomień nad czołgiem, skłębili się u szczytu, okrył kapturem czarnej sadzy. Zobaczyli dwa inne zawracające wozy i uciekających skokami grenadierów. Janek gonił ich ogniem, krótkimi warknięciami kaemu zatrzymywał w biegu.

Sierżant, przeciskając się obok położył rękę na ramieniu Kosa krzyknął:

— Dawolno, wystarczy, oszczędzaj amunicję.



W chwilę potem płomień oślepił Janka, bliski wybuch cisnął nim na dno rowu. Gdy podniósł się, przecierając oczy z piachu, armata gwardzistów milczała, słyszał już tylko wystrzały Semeńa. Na granicy przesieki i poręby sunął czołg z długą lufą. Janek go dostrzegł i rozpoznał: „Pantera”. Krótką serią zmiotł dwa cienie biegnące obok. W tym samym momencie ogień trysnął na przednim pancerzu „Pantery” i zgasł. Czołg wykreślił gwałtownie w miejscu, po raz drugi dostał od Wasyla pociskiem i zniechęcony.

Kos patrzył na niego czekając ognia, ale płomień nie buchał.



Po tym ataku uciekło. Przesunęli się na stare stanowiska; sierżant podszedł do Janka.

edn

MUZYKA

Minione dwa wieczory filharmoniczne poprowadził dyrygent bułgarski Dymitr Petkow (Sofia). Pod tą batutą zwłaszcza „IV Symfonia” Schumanna zabrzmiała interesująco, zrealizowana z dużą przejrzystością koncepcji. Wyczuwalna logika prowadzenia frazy, stopniowanie napięcia, zrozumienie przez Petkova romantycznej partytury. Symfoniom Schumanna krytycy często zarzucają brak zmysłu kolorystyki orkiestralnej i niechęć kompozytora do rozwijania tematów na sposób Beethovena. A jednak „IV” posiada cenne walory, które rekompensują tamte mankamenty. Jest pełna inwencji melodycznej i poetycznie rozmarzona. Można ją śpiewać od początku do końca.

Dyrygent zaprezentował również swego ziomka. M. Golemi-

ARS CHRISTIANA, DELEGATURA w Poznaniu
ul. Nowowiejskiego 8
POSZUKUJE DOSTAWCY
z uprawnieniami na birety kaplańskie
Oferty należy składać w jak najszybszym terminie pod wyżej wymienionym adresem.
14275g

Komunikaty

Komornik Sądu Powiatowego w Poznaniu, rewiru I, podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 stycznia 1968 r. o godz. 13.30 w Poznaniu, przy ul. Jakubowskiego 49 w Spółdzielni Pracy „Samochód” — odbędzie się II LICYTACJA SAMOCHODU OSOBOWEGO „Warszawa M 20”, nr silnika S. P. S. 00023, nr podwozia 087956, a stanowiącego własność ob. Floriana Ciesielskiego zam. w Poznaniu, przy ul. Pamiątkowej 2 m. 47.
Samochód oszacowano na kwotę 70.000 zł, cena wywołania na II licytacji wynosi 50 proc. ceny samochodowa.
Samochód można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
K73

Przetargi

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szamotułach, ul. Chrobrego 17, tel. 426 i 427 — ogłasza PRZETARG na zakup:
— 3 SUMATORY ELEKTRYCZNE
— 3 ARYTMOMETRY.
Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, współzespoliczone i osoby prywatne.
Termin składania ofert — dwa tygodnie od daty ukazania się ogłoszenia.
Oferty z podaniem ceny orzeczeniem rzeczoznawcy i dowodu posiadania maszyny, składać należy w/w przedsiębiorstwie z zaznaczeniem — oferta na zakup maszyny.
Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie po upływie dwóch tygodni od ukazania się ogłoszenia.
Zastrzega się wybór oferenta oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
K75

Spółdzielnia Pracy „Zespół” Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych w Poznaniu, ul. Polna 13 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę i usługę na rok 1968:
1. wykrojniki (sztańce) do wycinania kartoników i etykiet z materiału wykonawcy
2. sztańcowanie kartoników i etykiet z powierzchniowego surowca
3. gąbki, kolebaczki i listwy drewniane do pieczętowania z materiału wykonawcy
4. kapsułki metalowe do kieszonekowych pieczętów w 6 wielkościach z materiału wykonawcy
5. oczka szwielki metalowe z materiału wykonawcy
6. cięcie folii igelitowej (przecinanie wałków folii pła taśmowa).
Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni.
W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty z podaniem ceny jednostkowej zatwierdzonej przez WKC oraz terminów dostaw, w załączonej kopercie, opatrzonej napisem: „Przetarg na...” — przyjmowane będą w terminie 12 dni od daty ogłoszenia przetargu.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 2 dni później o godz. 10 w biurze Spółdzielni.
Zastrzega się dowolny wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
K222

Slupska Fabryka Narzędzi Rolniczych w Slupsku, ul. Poznańska nr. 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostarczenie USZCZELEK SIMMERA wg PN-57/M-8596, typ A, o następujących wymiarach:
1. 35 x 62 x 10 — szt. 2.600
2. 30 x 60 x 10 — szt. 2.400
3. 58 x 80 x 10 — szt. 550
4. 35 x 47 x 10 — szt. 550
Do przetargu mogą się zgłaszać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające odpowiednie uprawnienia.
Oferty należy składać w sekretariacie w załączonych kopertach.
Termin składania — 14 dni od chwili ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 26. I. 1968 r. o godz. 10.
Zastrzega się wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.
K208

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE
poszukuje pomieszczenia
400—500 m² (ewentualnie stodołę)
na cele magazynowe.
Oferty składać: „Prasa” Grunwaldzka 19 dla M10226.

Zakłady Jajczarsko-Drobiarskie Poznań z siedzibą w Swarzędzu — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż ok. 9.500 kg PIÓR KACZYCH TWARDEJ USZKODZONYCH.
Towar jest do obejrzenia w Oddziale Pierzarskim w Swarzędzu, ul. Kilińskiego 3/7.
W 10 dni po ukazaniu się ostatniego ogłoszenia — nastąpi otwarcie ofert o godz. 10 w biurze Oddziału Pierzarskiego.
K252

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„VICTORIA”
w Wałbrzychu, ul. M. Kosteckiego
wymieni w 1968 r. na okres kilkuletni
OBIEKT KOLONIJNY
położony w m. Boguszów pow. Wałbrzych.
Obiekt zakwalifikowany jest na 200 dzieci, posiada kompletne wyposażenie, bardzo dobre warunki mieszkaniowe, dogodny dojazd — stacja kolejowa w pobliżu budynku.
Informacje oraz oferty przyjmuje Dział Socjalny w terminie do 15. I. 1968 — telefon Wałbrzych 62-81 wewn. 360.
K10041

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. K. Wielkiego 1 — zatrudni:
— KIER. DZ. TECHNICZNEGO — wykształt. wyższe + 5 lat praktyki
— ST. MAGAZYNIERA części samochodowych — wykształt. średnie + 4 lata praktyki
— ST. REFERENTA ZAOPATRZENIA (części samochodów) — wykształt. średnie + 4 lata praktyki
— INSPEKTORA KONTROLI EKSPLOATACJI — wykształt. średnie techn. + 4 lata praktyki
— ST. REFERENTA weryfikacji części samochodowych — wykształt. średnie techniczne + 4 lata praktyki
— KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kat. prawa jazdy
— BLACHARZY SAMOCHODOWYCH oraz
— PRACOWNIKÓW za i wyładunkowych do transportu.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dz. Kad. K142

Praca
Przyjmę pomoc domową samodzielną, chętnie z prowincji (dzieci 7-9 lat) — Łukaszewicz 21 m. 2.
14659g
Uczciwa, przyjmie pracę jako pomoc domową, na stałe. Tel. 451-97. 14579g
Potrzebna pomoc do dziecka 2,5-letniego, lekkich prac domowych. Zgłoszenia po 17. Dzierżyńskiego. go 170 m. 5. 14314g
Przyjmę ślusarza spawacza, może być rencista. Ślusarnia, Krawczyński, Kossaka 1. 14299g

Kreślarka, przyjmie prace zlecane. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14321g.

Fryzjerka damsko-męska poszukuje pracy. Maria Gawin, Zaleski, poczta Karzew, pow. Kolo. 14336g

Probostwo jednoosobowe, wiejskie bez gospodarstwa, poszukuje gospośki. Wyczerpujące oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14350g.

Zduna przyjmę na stałe. Młyn 11 m. 6. 14375g

Potrzebni oborowcy z rodziną oraz rodzina do prac w gospodarstwie. Warunki do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnione. Teodor Jakubowski, Wielkowie 5, pow. Leszno. 14094g

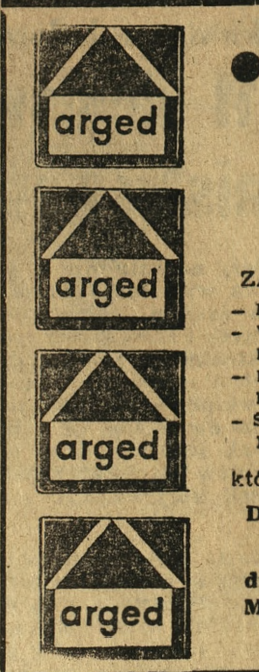
Potrzebny starszy mechanik, kierownik do lekkich prac w ogrodnictwie. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14103g

Nauka
Języki obce, rutynowana nauczycielka wykład. — Powstańcza 5 m. 1, tel. 584-309. 13378g

Maszynopisanie ucze. Marcinkowskiego 26 m. 2, II podwórko, I piętro. 13979g

Samochody
Kupię Fiat 124 nowy, ul. Nad Wierzbakiem 26 m. 3, Jurdzińska. 14391g

Sprzedam samochód P-70, w idealnym stanie, z radiem, lub zamienię na Warszawę. Kościeln. ul. M. Bucza 32. 14328g



• CZYSTOŚĆ
• SWIEŻOŚĆ
• Wdzięk
ZAPEWNI CI UŻYWANIE
— MYDEŁ TOALETOWYCH
— WÓD KWIATOWYCH I KOŁONSKICH
— KREMÓW OCHRONNYCH DO PIELĘGNACJI RĄK I NÓG
— ŚRODKÓW ODŚWIEŻAJĄCYCH I PRZECIWPOTOWYCH,
które nabędziesz w stoiskach
DOMÓW TOWAROWYCH
oraz we wszystkich
drogeriach i perfumeriach
M. H. D. miasta Poznania
i województwa.
K230

Spółdzielnia Pracy „Prefabrykat”
w Poznaniu
ul. Dworcy 2 — tel. 641-03 i 531-11
PRZYJMIE JESZCZE ZAMÓWIENIA
na nagrobki na rok 1968
Spółdzielnia wykonuje nagrobki za gotówką i na raty.
K148

Sprzedam Moskwicę w dobrym stanie. Ireneusz Koralewski Wrzembórz. pow. Września. 326p

Kupno
Kupię magiel elektryczny, parowy, gazowy lub uszkodzony. Adres wskazać „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14387g.

Sprzedaż
Grzejniki c. o., wykonuje Poznań — Staroleka — Orlat 17. 14031g

Sprzedam płaszcz zamocowany 27 Grudnia 3. Podnoszenie oczek. 14331g

LoKale
Zamienię spółdzielcze 3 pokojowe, 45 m², centrum, jeszcze niezamieszkałe na większe 3-3,5 — nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14212g.

Nieruchomości
Kupię domek, lub część, również niewykończony. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13986g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Luboniu k. Poznania, dwa pokoje z kuchnią, wolne. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14357g.

Sprzedam dom jednorodzinny. Warunek mieszkanie do zamiany. Makowiecki, Kolskiego 27. 14362g

Sprzedam 2,7 ha, budynek murowany, zelektryfikowany, szkoła 8-klasowa przy zabudowaniu PGR. Michał Pawłowski Młodzikowice, poczta Sulęcinek, pow. Środa. 328p

Dom 2-pokojowy, kuchnia z parcelą 480 m², bliźniacza zabudowa — przy tramwaju Solacz 150.000 zł, połowa willi piętro wyłączone, wolne 2 obierne pokoje, kuchnia, łazienka przy tramwaju — 220.000. — Dom 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, 5000 m² ogrodu, przy torze leśnym 320.000 — sprzedaż Nowak Poznań, Wyspiańskiego 16. 14700g

Rozne
Koldry z powierzonego materiału i pierzyn wykonuje — Smoczyńska, Kwiatowa 8. 13303g

Poszukuje pasażerów autobusu PKS relacji Kudoła — Poznań z dn. 19 maja 1967 r., tel. 583-368. 13490

Matrymonialne
Kawaler wysoki, lat 36, na stanowisku, dobrze sytuowany, bez nałogów — pozna panna mającą z wykształceniem, w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 330p.

Dnia 15 stycznia 1968 r. zmarł ukochany mąż, najtroskliwszy tatusz
Ryszard Jędraszczyk
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.
ZONA I DZIECI
K295

Dnia 14 stycznia 1968 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., w 88 roku życia, nasza ukochana babunia i teściowa
Eleonora Ulrich
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
14675g

Dnia 13 stycznia 1968 r. zmarł nagle, nasz kochany ojciec, teść i dziadzio, przeżywszy lat 62. 6p.
Jan Anioła
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Częstochowska 10 m. 6. 14796g

Dnia 15 stycznia 1968 r. zmarł, po krótkotrwałej chorobie
Włodzimierz Chojan
zastępca pracownik Wojewódzkiej Stacji Oceny Zwierząt.
W Zmarłym straciłmy dobrego i sumiennego pracownika oraz kolegę.
Pogrzeb odbędzie się 18. I. 1968 r., godz. 11, na cmentarzu w Biedrowie, pow. Szamotuły.
Rodzinie Zmarłego
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA składają:
KIEROWNICTWO — RADA ZAKŁADOWA ZSL I WSPÓŁPRACOWNICY.
K240

Dnia 14 stycznia 1968 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 68 roku życia, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek. 6p.
Bolesław Goździela
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
CÓRKA Z ZIĘCIEM I RODZINA
Poznań, ul. Walki Młodych 12 m. 4. 14775g

S. + p.
W dniu 14 stycznia 1968 r. zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 55, nasza kochana matka, teściowa i babcia
Cecylia Dziarska
z domu GDECZYK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym na Starolece.
Pograżeni w smutku
CORKI, SYNOWIE, SYNOWE, ZIĘCIOWIE I WNUKI
14653g

Dnia 13 stycznia 1968 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia w 75 roku życia, 6p.
Marianna Koperska
z domu ZGRABKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej w Naramowicach.
RODZINA
Warszawa, Poznań, ul. Czarna Rola 5 m. 1. 14651g

W dniu 13. I. 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 75
Zofia Nijawska
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 stycznia 1968 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej św. Jana Vianney na Solacu w Poznaniu.
W smutku pogrążona
SIOSTRY I RODZINA
Poznań, ul. Urbanowska 5.
Zarezerwowany autobus o godz. 14 z ulicy Urbanowskiej 5. 14649g

Dnia 13 stycznia 1968 r. zmarła, po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia
Aurelia Tokłowicz
z domu FEUER.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku pogrążeni
SYNOWIE, SYNOWE I WNUKI
Poznań, ul. Śniadeckich 30. 14648g

S. + p.
Dnia 13 stycznia 1968 r. zmarł w Bogu, w wieku 66 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany brat, szwagier i wujek
Roman Radomski
Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 17 bm. o godz. 7.30 w kościele św. Anny. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
W głębokim smutku
ZONA Z RODZINA
Poznań, Szczanieckiej 1a. 14673g

Dnia 14 stycznia 1968 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, szwagier i wuj, przeżywszy lat 79. 6p.
Leon Pokornowski
Pogrzeb odbędzie się w środę, 17 bm. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Puszczykówko, ul. Dworcowa 10. 14637g

W dniu 14 stycznia 1968 r. zasnął w Bogu, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, dziadek, i teść, przeżywszy lat 64
Jan Szumiński
nauczyciel
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 15.15 w Puszczykowie z kaplicy cmentarnej.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Dojazd autobusem z Dębca.
Sędziwojowo, Swarzędz, Puszczykówko. 14635g

Dnia 13 stycznia 1968 r., opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot w 63 roku życia mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, 6p.
Franciszek Czyż
odznaczony
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcem.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA I WNUKI
Poznań, ul. Dąbrowskiego 18 m. 5. 14641g

Dnia 12 stycznia, zmarł śmiercią tragiczną, nasz nigdy niezapomniany, najdroższy mąż, najtroskliwszy tatusz, ukochany syn, brat, wnuk, bratanek, siostrzeniec, szwagier i zięć, przeżywszy lat 32,
Ryszard Magdziarz
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI, RODZICE, RODZENSTWO I RODZINA
Poznań, ul. Grobla 9 m. 26. 14663g

Dnia 13 stycznia 1968 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, najdroższa matka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 87, 6p.
Zofia Kuchta
z domu SOKOŁOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z CÓRKAMI I RODZINĄ
Poznań, ul. Jeżycka 7 m. 6. 14655g

Dnia 15. I. 1968 r. zmarł nasz długoletni członek Rady Spółdzielni
Bronisław Szmania
W Zmarłym tracimy oddanego działacza Ruchu Spółdzielczego, cennego doradcę i dobrego kolegę.
Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. I. 1968 r. o godz. 9.30 w Łodzi k. Stęszewa, pow. Poznań.
ZARZĄD — RADA SPÓŁDZIELNI
Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu.
K312

Dnia 13 stycznia 1968 r., po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza oddana i troskliwa opiekunka, 6p.
Maria Sawicka
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
BARBARA I MACIEJ DZIERŻGOWSCY Z RODZINĄ
Poznań, ul. Ogrodowa 16. 14633g

Dnia 12. I. 1968 r. zmarł nagle, pracownik naszego Przedsiębiorstwa
ROMAN GORYNIA
W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego Przedsiębiorstwa pracownika.
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 stycznia 1968 r. o godz. 10.30 na cmentarzu w Krzywiniu, pow. Kościan.
WYRAZY WSPÓŁCZUCIA składają
DYREKCJA — RADA ROBOTNICZA oraz WSPÓŁPRACOWNICY
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Rem. Bud.
Poznań, ul. Krauthofera 10. K338

Dnia 13 stycznia 1968 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój pracowity żywot, w wieku 68 lat, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat, teść i dziadek, 6p.
Zbigniew Jarmuszkiewicz
zastępca działacz spółdzielczości
Msza św. odprawiona zostanie w środę, dnia 17 bm. o godz. 8.30 w kaplicy OO. Duchów św. w Puszczykówku. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykówku.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Puszczykówko, ul. Brzozowa 11. 14634g

S. + p.
Zmarł, po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, ojciec, dziadek i pradziadek
Karol Ball
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godz. 11.20 na Junikowie.
o czym zawiadamia
ZONA
Poznań, Berlin, Stany Zjednoczone. 14782g

TEATR

POLSKI — g. 19 „Kram z piosenkami”; NOWY — g. 16 „Czerwone pantofelki”; g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPE-RETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 „O Kasi, co gaski zgubiła”; g. 17 (przedstawienie zamknięte).

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 15 „Madame Sans-Gene-
re” (włoski 18 l.); g. 17.30 „Bariera”
pol. 16 l.); g. 19.30 DKF „Kame-
ra” (seans zamkn.); APOLLO —
g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Flip,
Flap i inni” (USA 11 l.); BAŁTYK
— g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Na
pomoc” (ang. 11 l.); CZTERNA-
STKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Cztery pancerni i pies” (pol.
7 l. — III zestaw); GONG — g.
10, 12, 16 „Dzieci kapitana Granta”
(ang. 11 l.); g. 18, 20 „Kochankowie
z Marony” (pol. 18 l.); GRUN-
WALD — g. 15, 17, 19.30 „Mocne
uderzenie” (pol. 14 l.); GWIAZDA
— g. 10.30, 13 „Kaukaska bran-
ka” (radz. 11 l.); g. 15.30, 18, 20.15
„Z powodu kobiety” (franc. 16 l.);
HUTNIK — nieczynne; KOSMOS
— g. 17 „Człowiek, którego ko-
cham” (radz. 14 l.); g. 19.30 SDKF;
MALTA — g. 16, 18, 20 „Cena od
wagi” (bułg. 16 l.); MINIATUR-
KA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Gry-
masy” (weg. 16 l.); OLIMPIA —
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Grobo-
wiec Ligei” (ang. 16 l.); OSIEDLE
— g. 16, 18, 20 „Czapajew” (radz.
11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30,
20 „Dama z tramwaju” (czeski 14
l.); PALACOWE — g. 20 „Błędne
gwiazdy Wielkiej Niedźwiedzicy”
(włoski 18 l.); PRZYJAZN — nie-
czynne; RIALTO — g. 10, 13, 16,
19.15 „Dziśka Nawarony” (ang. 14
l.); RUSALKA (Swarzędz) — nie-
czynne; SCALA — g. 16, 18 „Czar-
na pantera” (NRD 11 l.); g. 20
„Cartouche-złobka” (franc. 14 l.);
TECZA — g. 16, 18, 20 „Życie
złotego” (franc. 14 l.); WARTA —
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Jeden prze-
ciw wszystkim” (USA 14 l.);
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
nieczynne; WILDA — g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20 „Ostatni Mohikanin”
(NRD 11 l.); WRZOS (Luboń) —
g. 18 „Gdzie jest trzeci król”
(pol. 14 l.); WRZOS (Mosina) —
nieczynne; FOTOPLASTIKON —
g. 12-21 „Zwiedzamy Europę”
cz. I.

DZURV

Szpital Kliniczny im. Pawłowa
(ul. Garbary 17, tel. 510-21), chi-
rurgia, internia, okulistyka.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20) — wypadki uliczne
tel. 99; nagłe zachorowania w do-
mu — tel. 666-66; porady lekar-
skie, tel. 637-35; podstacje: ul. Kór-
nicka 8, Bukowa 1 i Ugory 18 —
cała doba.
Ambulatoria: Chelmońskiego 20
— czynne: internistyczne — cała
doba, pediatriczne — g. 15-23,
stomatologiczne — g. 18-7, chi-
rurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel.
707-19 — cała doba, chirurgiczne
II, ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 —
cała doba.
Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościuski 103), telefon 566-66.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba); Główna 53, Sta-
rołęcka 79 (dyżur nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 218, telef. 672-414,
od 8-21 (w nocy nagłe wypadki).

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g.
9-15.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowski-
go 9) — g. 9-15.
Przeznaczone (Swierczewskiej
— g. 12-16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysław) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — nieczynne.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela
— nieczynne.
Muzeum w Rogalinie — g. 10-
15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-
15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne —
„Krzemionki Opatowskie” — g.
9-15.
PIF (Paderewskiego 7) — wysta-
wa indywidualna K. Wendlanda
— g. 10-19 (do 30 bm.).
Muzeum Narodowe — „Malar-
stwo hiszpańskie w zbiorach pol-
skich” — 9-15.
Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) —
Wystawa książek społeczno-pol-
itycznych — g. 10-18.
Biblioteka Główna UAM —
(Ratajczaka 38) — „Człowiek i
Świat — Polityka” — g. 8-21.
Pałac Kultury — „Kraj Rad” —
fotogramy w Prażucha i J. Kosi-
dowskiego — g. 10-18 (do 17 bm.).
Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
ZAP — Arsenal (St. Rynek) —
prace Jadwigi Eichlerowej — g.
10-18 (do 28 bm.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Dwory
i pałace Wielkopolski” — g. 9-17
(do 20 bm.).
Klub Młók (ul. Ratajczaka 39) —
Wystawa barwnych reprodukcji
„Japonia” — g. 10-20 (do 25 bm.).
BWA (St. Rynek) — Arsenal:
„Szkło artystyczne” Miluse i Re-
né Roubiczkow oraz „Malarstwo
Jerzego Skrebeca” — g. 10-18 (do
7 II).

RADIO

PROGRAM I: FALA 1322 m i
UKF 66,62 MHz (do godz. 17): 7.45
„Błękitna sztafeta”; 8.15 Oś
melodii do melodii; 8.49 Mówi Tech-
nika; 9 Dł. kl. VII „Kordian i
cham”; 9.30 Opr. Melachirino; 9.40
Wizanka mel. hiszpańskich; 9.40

Jak to na kwaterze ładnie!

11 domów akademickich administrowanych przez ...3 osoby

Poznań, należy niewątpliwie do znaczniejszych ośrodków
szkolnictwa wyższego w kraju. Dotyczy to także liczby
studujących w naszym mieście, która wzrasta co roku. Za-
ków stacjonarnych i tych, którzy równocześnie studiuja i
pracują jest aktualnie w grodzie Przemysłu około 26 000.
Zakwaterowanie i zapewnienie noclegów studium za-
ocznie jest niewątpliwie sporym problemem. Z pewnością
lata miną, zanim doczekamy się oczekiwanego rozwiązania.
Nie lepiej jednak, jeśli nie gorzej, wygląda sytuacja miesz-
kaniowa studentów stacjonarnych. Szczególną uwagę pra-
gniemy poświęcić korzystającym z usług tzw. kwater pry-
watnych.

Skąd się wzięła ta instytu-
cja, wiedza chyba niemal
wszyscy mieszkańcy Poznania.
Być może nie znajdują tylko
uzasadnienia dla jej burzliwe-
go rozwoju. Kilka lat temu sta-
ra, jak sama historia studiów
w ogóle, instytucja stancji za-
interesowała się bliżej Zrzesze
nie Studentów Polskich, Zain-

teresało się dlatego, że pla-
ny przyrostu domów studen-
ckich w Poznaniu nie były po-
 prostu dostosowane do pla-
nowanego przyrostu liczbowego stu-
dentów. Szukanie „lokalizacji za-
stępnych” stanowiło jedyną
szansę doraźnego rozwiązania
problemu.

Dzisiaj Biuro Kwater Studen-
ckich Rady Okręgowej ZSP dyspo-
nuje 1200 kwaterami zapewnia-
jącymi studentom ponad 3200
miejsc. To prawie tyle co 11 ty-
pów domów studenckich (w ro-
ku 1964 Biuro dysponowało tylko
500 kwaterami). Zgodnie z niepi-
saną tradycją kwater, w których
mieszkać może 2 i więcej osób za-
mieszkuje studentów lat niższych,
natomiast kończących naukę zaj-
mują studenci lat wyższych. Umowa podnajmu mieszkania
zawierana jest za pośrednictwem
Biura Kwater Studenckich. Zawi-
ra się ją na jeden rok. Wszystkie
sprawy dotyczące kwater studen-
ckich reguluje uchwała Prezydium
RN Poznania z 1964 r.

Jakie korzyści mają z loka-
torów — studentów podnaj-
mujących część zamieszkiwane-
go przez siebie mieszkania? Wcale
spore. Przede wszystkim —
są oni zwolnieni od płace-
nia dodatkowego czynszu za
nadmierz. Pieniądże uzyska-
ne od studentów wpływają bez-
pośrednio do ich kieszeni. Dla
informacji — maksymalna o-
płata za pokój 1-osobowy wy-
nosi 350 zł, za 2-osobowy —
300 zł (od osoby), za 3 i więcej
— 250 zł. Korzystanie z pokoi
i innych urządzeń mieszkal-
nych odbywa się na ogólnych
warunkach prawa lokalowego.

Przyznać trzeba, że poza spo-
radycznymi przypadkami, kon-
takty podnajemca — student u-
kładają się dobrze. Jakimś wi-
docznym tego dowodem jest
pewna stabilizacja sezonowych
sublokatorów. Np. około 600
kwater ubiegłorocznych, zaj-
mują w roku bieżącym te same
osoby. Wpływa to zresztą
niekorzystnie na szanse otrzy-
mania locum w mieście przez
pierwszorzeczniaków.

Odrebnym problemem to pokoje dla
studentek. Z jednej strony daje
się odczuć znaczną feminizację stu-
diów, natomiast z drugiej strony
zgłaszający kwaterę bardzo często
zastępczo, że „przylgniemy na po-
kój” tylko mężczyźni. Skutek?
Dwie trzecie oczekujących na
dach nad głową to studentki i mał-
żenstwa studenckie. Twierdzenie
że kobieta lubi robić przerwę
lub coś tam zawsze ma do ugo-
towania — nie jest zbyt przekon-
ywa-
jące.

Błędem taktycznym szukających
locum w mieście jest to, iż corocz-
nie rozpoczynają zabiegów o nie
w sierpniu, głównie zaś we wrze-
śniu. BKS dysponuje dużą liczbą

kwater już od początku lipca, a
wówczas ruch panuje tam mniej-
szy. Kwatery zgłaszane są prze-
ważnie przez godzących się na
podnajem lokatorów szczególnie
po MTP i po Krajowych Targach
Jesiennych. Ciekawostką stanowi
fakt, iż kwatery występują z re-
gularnością „stadami” np. jest ich
wiele przy jednej ulicy, podczas gdy
nie ma żadnej lub są pojedyncze przy
ulicach sąsiednich.

Na koniec pragniemy zwró-
cić uwagę na bynajmniej nie
białą sprawę „administracji”
kwater studenckich. Zajmuje
się tą wielką machiną Biuro
Kwater Studenckich, liczące...
3 osoby. Pracują wyłącznie
specjalnie, nie ograniczając się
tylko do przyjmowania stron.
Często łągają spory między
studentami a podnajemcami,
zorganizowały (po raz pierw-
szy właśnie w bieżącym roku
akademickim) społeczne komi-
sje kontroli kwater studen-
ckich. Przez Studencką Agencję
Porad Prawnych zapewniają
fachową, bezpłatną informację
o różnych zagadnieniach praw-
nych. Pieniądzy brak, a zakup
druków i kartotek pochłania
połowę skromnych funduszy
przeznaczonych na prowadze-
nie Biura obsługującego — jak
stwierdziliśmy — licząc kwat-
ter równą 11 domom akademickim.
Dla porównania: przecięt-
ny dom studencki dysponuje
5-6 etatami dla potrzeb admi-
nistracji, przy czym jej koszt
w każdym z „akademików”
jest 10-krotnie większy niż ca-
ły koszt utrzymania Biura
Kwater Studenckich.

Z doświadczeń i osiągnięć po-
znańskich korzystali i korzystają
środowiska studenckie całego kra-
ju. Brawo! Tylko jak długo tak
można bez odpowiedniego zabez-
pieczenia finansowego, bez ko-
niecznego lokalu? Trójkę społecz-
ników, którzy w małym pokoiku
przy ul. Żydowskiej 35 wykonują
mówczą doprawdy pracę znają
brz przesydy tysiące mieszkańców
Poznania. Oddają rzeczywistość
nieprzełiczone na pieniądze usługi
żakom bez dachu nad głową, wy-
ręczając przy tym administrację
rozbudowanych poznańskich uczel-
ni. Bezwzględnie należy im po-
móc.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

P.S. Biuro Kwater Studenckich
RO ZSP, ul. Żydowska 35, pełni
dyżury w poniedziałki i piątki w
godz. 17-19 (głównie sprawy inter-
wencyjne i udzielanie porad praw-
nych) oraz we wtorki i środy
godz. 12-14 (przyjmowanie zgło-
szeń kwater).



rolnicze: „Nawozy organiczne”:
15.45 — Politechnika TV, Matema-
tyka II rok: „Statystyka mate-
matyczna” cz. III; 16.25 — Poli-
technika TV, Matematyka II rok:
„Statystyka matematyczna” cz.
IV; 16.55 — Wiadomości; 17 Dla
młodych widzów: „Zima w obiek-
tywie”; 17.20 — „Nie tylko dla
pań”; 17.40 — „Kartki
z kalendarza”; „7 milionów mło-
dych”; 18 — Sprawy sporto-
we”; 18.40 — „Na tropie bli-
gi”; 19.05 — TV Prze-
gląd kulturalny; 19.20 — Dobra-
noc i dziennik; 20.05 — „Praca” —
program młodzieżowy; 20.35 —
„Samotna” film fab. prod. radz.;
22.00 — Dziennik; 22.20 — Poli-
technika TV (powt.).

SRODA: 9.55 — Dla kl. VII „Fi-
zyka”; „Naczenia połączone”; 10.25
— Fab. film CSRS — Wiosna we
wrześniu”; 11.55 — Dla kl. VII
„Chemia”; „Świat atomów i cza-
steczek”; 15.45 — Politechnika TV
— Matematyka I rok — „Wkle-
śność i wypukłość krzywej”; 16.25
— Politech. TV — Matematyka I
rok — Asymptoty ukośne (Wr.);
16.55 — Wiadomości; 17 — Film dla
dzieci „Bolek i Lolek na wakac-
jach”; 17.10 — PKF; 17.20 — Te-
legramy; 17.30 — „Moja ulica” —
film prod. polskiej; 17.40 „Dialogi
film prod. polskiej”; 18.15 —
„historyczne” — magazyn; 18.15 —
„Na krawędzi dwóch światów” —
z cyklu „W pracowniach poznań-
skich naukowców”; 18.35 — Film
krótkometrażowy: „Sylwetki X
Cimara”; 21.10 — Magazyn „Świa-
to”; 21.40 — Międzynarodowy
meczbokerski W-wa — Meksyk;
22.30 — Dziennik; 22.50 — Politech.
TV — (powt.).

TV zastrzega prawo zmian.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.30 — „Samotna”
fab. film radz.; 9.55-10.25 — Je-
zyk polski kl. licealne: „Ska-
piec” — Moliera; 11.55 — Język
polski kl. V-VI: „O miejsce
wśród ludzi”; „Pierwsze słowo”
— „Matka”; 12.30-13.05 — Przypo-
sobienie rolnicze: „Nawozy orga-
niczne”; 15.10 — Przysposobienie

To był bal!

Twierdzeniu o feralności
trzynastki kłamał za-
dawać o-
czywiście Bal Czytelników
„Głosu Wielkopolskiego”. Miły
nastrój panował od pierwszej

melodii, a była nią piosenka
„Trzynastego...”, aż do rana.
Kto tylko miał szczęście jakie-
gokolwiek związku z trzy-
nastką znalazł się w gronie wy-
różnionych. Były to trzynaste
stoliki, trzynasta para, trzynas-
ty kelner, urodzeni trzynaste
go itp.



Czechosłowacka piosenkarka Sa-
sza Petrova musiała wielokrotnie
bisować „Marionetkę”, która
szczególnie przypadła do gustu
uczestnikom balu.



Jedną z nagród ufundował szef
kuchni „Adrii” p. Wiktor Kurek.
Świetnie przyrządzonego indyka
wyręcił zdobywcy osobiste.



Henryk Derwich popularny poznański rysownik-
humorysta, dał próbkę swych dowcipnych
rysunków.

Fot. (4) — K. Przychodzki

Przerwy w tań-
cach wypełniały
występy m. in. du-
etu tanecznego E.
Piotrowska i J. Pie-
chaczek, duetu ro-
werowego Smie-
chow, zonglerskie-
go duetu Fredi.
Było tradycyjne ba-
lowe wydanie
„Głosu”. Były na-
grody i upominki.
Był humor i pio-
senka. Były suk-
nie długie i kró-
tkie, a nawet bar-
dzo krótkie, jasne
i ciemne. Była
przyjemna, rodzin-
na atmosfera.

Nie było na ba-
lu zawiedzionych i
ponurych. (d)

250 par bawiło się na tradycyj-
nym Balu Czytelników „Głosu” w
„Adrii”. Tańczono wszędzie, na
parkiecie, balkonie a nawet na
podestach.

Zespół szwedzki w hali nr 20

W czwartek, 18 bm. o godz.
16.30 i 19.30 w Hali MTP nr 20
odbędzie się występ szwedz-
kiego zespołu „Beat Maders”,
znanego z licznych koncertów
w krajach europejskich.
Jest to jeden z pięciu naj-
lepszych zespołów zakwalifi-
kowanych do finału w wiel-
kim konkursie organizowanym
przez prasę, radio i TV szwedz-
ką w 1967 r.

Bilety na koncerty nabywać
można w „Orbisie”, ul. Czer-
wonej Armii oraz w „Groma-
dzie” ul. Dąbrowskiego 34. (na)

Komunikat

Oddział Poznański Stowarzysze-
nia Inżynierów i Techników Me-
chaników Polskich — SIMP — or-
ganizuje kursy przygotowawcze do
egzaminów wstępnych —
— na studia wieczorowe i zaoczne
politechniczne na wydziałach: bu-
dowlnictwa lądowego, elektrycz-
ny i budowy maszyn.
Kursy rozpoczynają się w pierw-
szych dniach lutego br.
Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat
SIMP w godz. od 9.00-15.00 Poz-
nań — Al. Stalingradzka 5/9
DOM TECHNIKA pokój 203 II pię-
tro. O przyjęciu decyduje kolej-
ność zgłoszeń. —

INFORMUJEMY

Przedstawienie sztuki pt. „W
mrokach złotego pałacu” T. Mic-
hińskiego zostanie w Teatrze Polskim
powtórzone 20 i 21 bm. Bilety
sprzedają kasy teatru.

Na koncert rozrywkowy zapra-
sza Klub ZNP, pl. Wolności 5, dzi-
siaj, o godz. 19.

Na odczyt p. Edouard Gran-
giera z Ambasady Francji w War-
szawie zaprasza dzisiaj o godz. 19
Polskie Towarzystwo Popierania
Współpracy Naukowej z Francją.
Odczyt pt. „Plaidoyer pour le ro-
man policier” odbędzie się w sal-
le Collegium Iuridicum, ul. Czerwo-
nej Armii 90.

Plenarne zebranie, przedwybor-
cze, członków Koła Przewodników
PTTK odbędzie się dzisiaj, o godz.
18, w Domu Turysty, St. Rynek 90.

Przerwy w dostawie energii
elektrycznej w związku z prze-
prowadzanymi pracami eksploa-
tacyjnymi — nastąpią w dniu
17. I. 1968 roku w godzinach 8-14
dla ulic: Serafitek i Podwale (od
Krzywoustego do Majakowskiego),
Rocha. Rataje (od Rocha do nr 43),
Zamenhofa (od Kaliskiej do
Rocha), Kaliskiej, Polanka, Łaci-
na, Ostrowskiej (nr 54-60), Łuczni-
czej i przyległych, Ratajczaka (od
pl. Młodej Gwardii do pl. Wol-
ności — do wylotu), pl. Mł. Gwar-
dii (odcinek od Mielżyńskiego do
23 Lutego od strony Ratajczaka);
w dniu 18. I. 68 r. w godz. 8-14 dla
ulicy Rolnej (od Pamiątkowej do
nr 16 lewa strona).

Zakład Energetyczny przeprasza
za przerwy w dostawie energii
elektrycznej.